

WE PLEDGE allegiance to the Flag of the United States of America and to the Republic for which it stands. One Nation, under God, indivisible, with liberty and justice to all.

# KURYER POLSKI

ORGAN LUDU POLSKIEGO NA WYCHODZICTWIE

No. 52 (10c) Milwaukee, Wis., Sobota, 2 Marca (March 2) 1957 ROK (VOL.) 69

DAILY EXPRESS SUPPLY  
KURYER POLSKI  
America's Biggest and Leading Polish Daily  
Founded in 1929 by Antoni Aronow  
136 West Juneau Avenue  
Telephone Broadway 6-1873  
Milwaukee 3, Wisconsin  
Our 69th Year of Continuous Publication

## Rada Jedności Narodowej Śle Silny Protest Przeciw Senatorowi

WASHINGTON, D. C. (ZP-PA) — W związku z ostatnim wystąpieniem senatora Knowlanda, który wypowiedział się przeciw udzielaniu pomocy krajom za żelazną kurtyną, a więc i Polsce, oddział Rady Jedności Narodowej w Stanach Zjednoczonych wysłał do senatora Knowlanda następującą depeszę:

"Senator William F. Knowland, Senate Office Building, Washington, D. C.  
"Recalling our visit to your office in January 1956 and grateful for your staunch support of Poland's freedom we urge you respectfully to reconsider your attitude on aid to Poland stop. Generous American assistance to Poland will not only save the nation from disastrous consequences of communist economic policy but also create conditions for Poland's economic and political independence from Soviets.  
Polish Council of National Unity, American Division.

Ottó Pehr, Adam Niebieszczanski, Bolesław Wierzbianski, Bolesław Biega, Feliks Gadowski, Stefan Korbonski."

WASHINGTON, D. C. (ZP-PA) — Panna Maryanna Indreica, piękna detroitzanka, zatrudniona jako sekretarka w biurze kongresmana Tadeusza Machrowicza w Washingtonie, będzie w tym roku reprezentowała stan Michigan w festiwalu "Cherry Blossom", jaki co roku jest urządzany w Washingtonie w pierwszych dniach kwietnia, gdy piękne drzewa wiśniewe ofiarowane swego czasu stolicy Stanów Zjednoczonych przez Japonię, zaczynają kwitnąć.

Panna Indreica została wybrana do reprezentowania stanu Michigan na posiedzeniu "Michigan State Society" w Washingtonie w ubiegłą sobotę.

Podczas festiwalu "Cherry Blossom" odbywają się różne uroczystości, na których wszystkie stany są reprezentowane przez piękne panny pochodzące z tych stanów. Ukoronowaniem tych imprez jest wielki bal "Cherry Blossom", podczas którego z półtora do dwóch tysięcy wybrana jest królowa festiwalu "Cherry Blossom" a pozostałe reprezentantki stanów wchodzi do orszaku królowej jako księżniczki festiwalu.

Panna Indreica jest córką Janą i Elżbiety Indreica z Detroit.

Na tym samym posiedzeniu sekretarzem i skarbnikiem Michigan State Society w Washingtonie wybrany został Józef Brzostowski, administracyjny asystent kongresmana Tadeusza Machrowicza.

## ODKRYCIE ZŁOTA W ALPACH

CHAMONIX, Francja. — Dwaj przewodnicy z Argentines, (Haut, Savole), Georges Charlet i jego syn Jean-Paul, natrafili na ślady złota. Odkrycia dokonali w masywie Chardonnet, na wysokości 3,000 metrów.

Dwaj przewodnicy znaleźli najpierw grudkę złota 50 metrów od szczytu góry Passon. W ciągu dalszych poszukiwań mieli odkryć dowody istnienia pokładu złotodajnego.

Powiadomili o swoim odkryciu różdżkarza marsyljskiego, Revesta. Ten potwierdził, że pod szczytem Passon znajduje się pokład rudy złotodajnej.

Oświadczenie jego poparł inny różdżkarz marsyljski, który zapewnił, że chodzi o pokład długości 180 metrów.

Odkrycie Charletów zostało podane do wiadomości publicznej dopiero po uzyskaniu przez nich od prefekta departamentu Haute Savoie koncepcji na trzy parcele terenu o powierzchni 43 hektarów. Poszukiwania zostaną podjęte wkrótce.

Obecność rudy złotodajnej w górach ponad miejscowość letniskową Argentières, była znana od dawna. Książka, napisana przez Paul Falota, mere Chamonix, mówi o odkrywaniu pokładu złotodajnego przez niejakiego Jean Mugnier, w 18 wieku. Mugnier zmarł jednak, nie wyjawiając tajemnicy.

Czyby dwaj przewodnicy odkryli tajemnicę, którą zabrał do grobu?

## WYBÓR NOWEGO PREMIERA JAPONI

TOKIO, Japonia. — Władze rządzącej w Japonii liberalnej partii emokratycznej zgodnie uprzywilejowały ministra spraw zagranicznych Nobusuke Kishi na następcę chorego premiera Tanzana Ishibashi. Kishi od miesiąca już pełnił w zastępstwie chorego obowiązki premiera.

Oficjalne dokonanie wyboru Nobusuke Kishi przez izbę niższą parlamentu jest całkowicie pewne.

## Witold Małcużyński, Uczeń Paderewskiego, Wystąpi z Koncertem



Polonia tujeusza z niecierpliwością oczekuje wspaniałego przeżycia duchowego, jakim będzie koncert jednego z najwybitniejszych pianistów w obecnej dobie, polskiego wirtuozosa, Witolda Małcużyńskiego. Wystąpi on w koncercie, organizowanym przez klub muzyczny "Arion" w dniu 10go marca w sali Auditorium, o godzinie 8:15.

Osoba Witolda Małcużyńskiego znana jest Polonii milwaukieckiej, gdyż dął on już dwa koncerty w naszym mieście w poprzednich latach. Znakiem ten pianista polski, o sławie światowej, ma za sobą bogatą karierę muzyczną.

Jako młody jeszcze chłopiec, już zaledwie dziesięcioletni, wykazywał już szczególne zainteresowanie fortepianem—prawdopodobnie dziadziectwo po rodzicach, którzy umiłowania muzyki mieli głęboko w sercach, jak zresztą wszyscy Polacy. Ale również po ojcuj-nianisioe posiadł zmysł praktyczny, który skłonił go do wybrania studiów filozoficzno-prawnych. Już jednak w okresie szkolnym i uniwersyteckim Małcużyński coraz więcej czasu poświęcał muzyce i ostatecznie zdecydował się na wyjazd do Warszawy. Myśli się również o uruchomieniu stałego bezpośredniego połączenia Warszawa-Londyn.

Po ukończeniu z odznaczeniem Konserwatorium Witold Małcużyński myśli o rozpoczęciu kariery publicznej, lecz prof. Fryderyk ma inne plany. Organizuje koncert jego w zamkniętym kole przyjaciół, jednym z których jest Ignacy Paderewski. On to w czasie owego koncertu wyzwała i odgaduje w młodym pianście talent zdolny do podjęcia wielkich tradycji muzycznych Fryderyka Chopina.

Małcużyński zostaje uczniem Ignacego Paderewskiego i zamieszkuje z nim w jego willi nad jeziorem Leman w Szwajcarii, gdzie Wielki Mistrz wówczas opracowywał dzieła Fryderyka Chopina. Małcużyński wie doskonale, że to wielki rzadki przywilej zostania uczniem Paderewskiego, ale możliwości cierpienia z najgłębszym źródła studiów o Chopinie.

Wkrótce dowiódł on, iż był godnym tego wyróżnienia. W 1939 roku na Międzynarodowym Konkursie Chopinowskim w Warszawie, z półtora do dwóch biorących udział — zdobył najwyższą nagrodę. Niedługo potem podjął Paryż, a stąd już niemal cały świat — Europa, Amerykę Południową, Australię i Amerykę Północną.

Przykładem jego powodzenia może być fakt, że gdy dawał koncert w londyńskim Albert Hall — 6,000 miejsc było kompletnie wyprowadzonych kilka tygodni przedtem. Od czasu rozpoczęcia kariery, Witold Małcużyński był odznaczony wieloma honorami, a wśród nich, jednym z najdroż-

szych polskich sercom — orderem Polonia Restituta.

Niewątpliwie koncert jego w dniu 10go marca w Auditorium zgromadzi całą Polonię spragnioną muzyki i urzeczona Witolda Małcużyńskiego, który, podobnie jak jego Mistrz, Ignacy Paderewski, jest emisarzem sławy i kultury polskiej na obczyźnie. — I. M.

## PLANY POLSKIEGO LOTNICTWA

WARSZAWA, Polska. — Inżynier Minorosi, dyrektor zarządu lotnictwa cywilnego omawiał plany rozbudowy lotnictwa komunikacyjnego. Należy położyć się nie tyle na rozbudowę wewnątrz-krajowych linii lotniczych, ile na między-narodową komunikację lotniczą, ponieważ geograficzne położenie Polski stwarza ku temu wyjątkowo korzystne warunki.

Dążyć się będzie do uruchomienia komunikacji lotniczej z Dalekim Wschodem, Północną i Południową Ameryką. Przede wszystkim uruchomi się linie lotnicze do Chin, na początek raz w tygodniu.

Minorosi ujawnił również, że Polska prowadzi rozmowy z zachodnimi kompaniami lotniczymi, które chciałyby zorganizować regularne długodystansowe loty komunikacyjne przez Polskę i z lądowaniem w Warszawie. Myśli się również o uruchomieniu stałego bezpośredniego połączenia Warszawa-Londyn.

## PRYWATNE KAPITAŁY W POLSCE

POZNAN, Polska. — Władze województwa poznańskiego utworzyły mieszaną spółkę z kapitałami państwowymi i prywatnymi dla budowania fabryk będą produkowały materiały budowlane.

W Warszawie istnieje już towarzyszywo z kapitałami państwowymi i państwowymi dla budowy prefabrykowanych domów.

W Szeginie planowane jest przedsięwzięcie budowy okrętów również z udziałem kapitałów prywatnych.

## Warszawa — To Jedyne Tego Rodzaju Miasto w Całym Świecie

WARSZAWA, Polska. (Według korespondencji polsko-amerykańskiego księdza, Edwarda Sniowiaka, który odwiedził niedawno Polskę i był w Warszawie.)

Dużo jest jeszcze w Warszawie gruzów, dużo jest jeszcze ruin kamiennej, willi pałacowych. Ale wszędzie widać gigantyczny rozmach odbudowy.

Polak, przybywający z Ameryki musi stanąć zdumiony na Ryнку Starego Miasta na widok cudownie zmartwychwstałej piękności starożytnych budowli, bo nawet pichochromi na swetnetyrnych ścianach budowniczków.

Nie można oprzeć się głębokemu wzruszeniu na widok wspaniałego MDM-u — to jest Miejski Dzielnicowy Mieszkaninowy.

Kogóż nie wzruszają odbudowane pałace na Mariensztacie i gdzieś indziej, wspaniała trasa W-Z z cudownie skon-

## Stosunki Sowiecko-Jugosłowiańskie Pogarszają Się z Każdym Dniem

Rosja Chce Zawrócić Jugosławie z "Własnej Drogi Do Socjalizmu"

BELGRAD, JUGOSŁAWIA. — Unia Sowiecka rozpoczęła ekonomiczną kampanię przeciw Jugosławii, co zaczyna poważnie niepokoić rząd prezydenta Tito.

Rząd ten musiał odroczyć realizację projektów, które Sowiety miały finansować długoterminową pożyczką w wysokości \$250,000,000.

Poza tym Sowiety wywierają na Jugosławie presję ograniczając jej eksport za żelazną kurtynę. Eksport do samej Unii Sowieckiej, nie mówiąc o krajach satelickich, wyniósł w ubiegłym roku \$55,000,000 przekraczając trzykrotnie eksport z roku 1955, na co więcej zmniejszenie jego źródła dochodów może być dla Jugosławii katastrofalne i zmusić ją do ustępstw ideologicznych, to znaczy do uznania supremacji Sowiętów.

Chruszczew niedawno zapowiedział, że idąca po "własnej drodze do socjalizmu" Jugosławia nie może spodziewać się dalszej pomocy sowieckiej.

Podczas przyjęcia dla bułgarskiej delegacji w Moskwie w ubiegły wtorek Chruszczew mówił o ekonomicznych stosunkach między "państwami socjalistycznymi", a słowa jego kierowały się wyraźnie przeciw Tito, prezydentowi Jugosławii.

Niektóre państwa chcą wielkich zysków z wszelkich transakcji i wrzeszcza "blakada?", ede się im ich odmawia — mówi Chruszczew.

Słowa te nie zwróciły specjalnej uwagi Zachodu, ale stały się jasne teraz, kiedy nadeszły nowe informacje o stosunkach sowiecko-jugosłowiańskich.

Jak się okazuje, były one przygotowanie wycofania się Rosji z obietnic, jakie dała Jugosławii w czasie, kiedy starała się pozyskać ją z powrotem do sowieckiego bloku państw, a kosztowało już Ju-

gosławie \$175,000,000 kredytu na budowę zakładów hydroelektrycznych pod Nikisz, w dawnej Czarnogórze, będą zaś kosztowały ją \$250,000,000.

Skutkiem tego Jugosławia musiała odroczyć budowę zakładów aluminiowych, mających produkować 50,000 ton rocznie tego cennego metalu. Unia Sowiecka i Wschodnie Niemcy podjęły się sfinansowania ekwipunku tych zakładów, których budowę miała rozpocząć w tego roku. Jednak zawiadomienie o tym w Belgradzie, że musi odroczyć prace nad nimi, oznacza "płatuletki" sowieckie tj. do 1960 roku.

Podobny los spotkał wyznaczoną na bieżący rok budowę fabryk sztucznych nawozów i wielkiej elektrowni do czego również potrzebna była rosyjska pomoc finansowa.

## KSIĄŻKA POLITYCZNA

Wkrótce ukaze się książka Dr. Klaudivusa Hrablyka p. t. "Kraj i Emigracja". Książka ta w zapowiedziach wydawniczych reklamowana jest jako "naukiawiska książka polityczna na emigracji po 12 latach". Ma on formułować nowe stanowisko emigracji polskiej w stosunku do Kraju. "Kraj i Emigracja" jest zbiorem artykułów ogłoszonych w okresie pomiędzy wrześniem 1956 na łamach prasy emigracyjnej w New Yorku, Londynie, Paryżu, Buffalo i Detroit, oraz przemówień autora, wygłoszonych na zebraniach publicznych w Stanach Zjednoczonych. Materiał zwarty w tej książce, jest publikowany poraz pierwszy.

## BEDZIE ZAWIERAŁA M. IN. ROZDZIAŁY

Słowo wstępne, Szczęście lat po wrześniu, Kraj i Emigracja, O potrzebie reformy stanowiska emigracji, Zwrot na chwila, Nakazy i wskazania, Po wydarzeniach w Warszawie, Fakty i wnioski, W świetle wydarzeń, O drogach współpracy z Krajem, W ogólnych dyskusji, List otwarty, List do Zbigniewa Florencia, "Politics is the art of the possible", Fantazje, ale czyje!, Moja odpowiedź, Niepowolany Inkwizytor Emigracji, Nasz obowiązek, "Hands off!", Trzy postulaty.

## OCHÓD KATYŃSKI 10 MARCA

NEW YORK, N. Y. — W niedzielę dnia 10 marca w dużej sali Domu Narodowego 19-25 St. Marks Place. o 3-jej po południu odbędzie się uroczysta akademія z okazji siedemnastego rocznicy straszliwej masakry przeszło czterech tysięcy oficerów polskich w lesie katyńskim pod Smoleńskiem.

Nastąpi wystawienie filmów z Kątynia z objaśnieniami w języku polskim. Przemówienia wygłoszą: kongresman Daniel J. Flood, członek byłej komisji kongresowej, która zbadała sprawę masakry katyńskiej, ambasador Józef Lipski z Washingtonu, Dr. Otto Pehr, były więzień sowiecki i redaktor naczelny "Nowego Świata" Ignacy Morawski.



# DZIAŁ KOBIET

## DOMOWA APTECZKA

Apteczka domowa powinna w każdym domu znajdować poczesne miejsce. Aż nabyć często wypadek zmusza nas do szukania natychmiastowej pomocy. Niejednokrotnie apteczka domowa była pomocną przy uratowaniu życia osobie poważnie chorej, lub takiej, która nagle zachorowała. Dlatego koniecznym jest posiadać w apteczce domowej wszystkie co jest potrzebnym.

Czyta bandaż powinny się przedewszystkiem znajdować w każdej apteczce domowej. Poleganie na różnych smarach, których w każdym domu jest pełno, nie jest wskazane.

Bandaż można nabyć już w 10-centowym sklepie w rozmaitych szerokościach. W apteczce domowej powinny one leżeć w porządku, w miejscu czystym i należycie zamkniętym i odkryte. Najlepiej zamknąć je w większym słoiku zakrzytym.

Najlepiej też mieć w apteczce w zakrzytym słoiku dwie lub trzy naleźnicy przygotowane czyste szmatki na okłady. Można je kupić w koperkach z workowanką papieru w każdej apteczce.

Z koperty i słoików wyjąć tylko w razie potrzeby. Koniecznym jest, aby były czyste. Okład bardzo często kładzie się na ranę, czystość tu więc ma wielkie znaczenie.

Zapas waty powinien również znajdować się w każdej domowej apteczce i także najlepiej brzmiać wata w zakrzytym słoiku. Wata przemyciana rany, więc i tutaj czystość ma wielkie znaczenie.

Należy też mieć pod ręką szczypek, przy których pomocy możemy z łatwością wydziżyć drgawkę, podręczne nożycki, specjalnie tylko do tego użyciu, a nie pozyczone chwilowo ze szwalni lub kuchni.

Barzo często potrzebne są patyczki, długie i cienkie, przy pomocy których po okrojeniu drewnianka watą możemy lapiować gardło czy os. Plastikowe nożyki drewniane do rozsmarowywania maści, lub przytłumiania języka przy ogaminowaniu gardła. Te także należy trzymać w zamkniętym słoiku.

Z lekarstw — na pierwszym miejscu należy postawić, maść na opalenie i poparzenia. Butelka środka aptecznego jest koniecznością w każdej domowej apteczce. Pamiętaj także należy o środku antyseptycznym do płukania gardła.

Suchości gazy nie należy kłaść na rany. Należy więc mieć pod ręką słoik wazeliny. Aby mieć pewność w wypadkach konieczności szybkość ratunku trzeba mieć pod ręką kąsatek zawierającą wskazówki jak ratować w nagłych wypadkach.

## PĄCZKI DO HERBATY

(Tea Doughnuts)

- 1 jajko
- 1 filiżanki mleka
- 1 1/2 filiżanki przesianej mąki
- 2 łyżeczki proszku do pieczenia

1/4 łyżeczki soli  
1/4 filiżanki cukru  
1 funt smalcu do smażenia.

Ubić razem jajko z mlekiem. Przesiać razem suche składniki i dodać do mleka i jajka. Zmieszać wszystkie składniki dobrze.

Na wolnym ogniu roztopić smalec w głębokim grubszym rondelku. Łyżkę tego roztopionego smalcu dodać do ciasta. Wymieszać dobrze.

Kiedy smalec rozgrzeje się do 375 stopni F. wpuszczać pączki łyżką do wrzącego smalcu. Kiedy pączki wypłyną na wierzch, przewrócić, a żeby zmieniły się po drugiej stronie.

Wyłożyć pączki na papier absorbujący tłuszcz (absorbent paper). Posypać cukrem lub lukrować do woli.



## DZIAŁ DLA DZIECI

### Rozrywkowo-Naukowy

Niech w was każde jak motylek. Co na listku siedzi. Będzie chętna do nauki — Niech wiry się ślizga.

## SP. APOLONIA MĘZCZNNICZKA

Żyła w Aleksandrii greckiej podczas prześladowania chrześcijan. W wieku podszedłym była uwięziona i torturowana zmuszana do zaparcia się wiary. Obełgani wrywano jej po kołach wszystkie zęby. Uderzeniem złamano jej szczęk. Żegnęła wreszcie spalona na stosie, około r. 250.

Za oknami rozległ się płacz, słochoanie, i krzyki połączone z przekleństwami. Wszyscy stanęli osupieni i wpatrywali się w okno, na którym nie wiedzieli co już było widać z powodu zapadającego gęstego zmroku. — Znow kogoś zapał! — odezwał się posępny głos mężczyzny. — Widocznie żałą i szperają po domach, — odpowiedziała mu lekliwie niewiasta. — Świata zapalać dzisiaj nie trzeba! Gotowi i do nas przyjdzie! — Uchwaj Boże! — Za oknami ucichły już wrzaski i płacz ciągnięty przez oprawców kobiety. Domownicy wachlowali się jeszcze czas jakiś w złowróżbną ciszę wieczoru, a potem odezwał się głos kobiety: — Zasnę! Przynajmniej wczoraj uwarzyć trzeba. Przy osłoniętych mogli by i takie światła u ulicy zobaczyć!

Mężczyzna w ciszy zabrał się do roboty. Chusta jąkała wielką, posłużyła mu za dobrą zasłonę na okno. Przy kuchni rozległo się uderzenie kucia, iskry padały zaczęły, byszcząc w ciemności, przyciągając oczy wszystkich. Po chwili buchnął płomień, który oświetlił kobietę młodą jeszcze i dwoje tulających się do niej twórcie małych dzieci.

Gdy już pod garnkami buzował ogień, mężczyzna przysunął się do kuchni i, wpatrywał się w płomień ukazujący się przez szpary kuchenne, i krwawo go oświetlając, mówił: — Zle w mieście. Wczoraj zabrano ze trzydziści osób i widzieliśmy ich meczestwo. Dzisiaj znów tytuł... Nawet wczorajem chodzą i z domu wybijają! — Obcażaj się, bo znów krzyk jakiś z ulicy dał się słyszeć.

Tod chęta bestia już idzie na świat i koniec świata nastanie. Nam się chronić jednak trzeba. Z miasta uchodźcie! Swojego żywota i dzieci strzeż! Do lasu gdzieś... w górę...

Cisze zapanaowała znów. Tylko ogień w kuchni buzował zwrócić, jakby chciał spotęgować wrazenie słów, dopiero co wypowiedzianych.

Kobieta tuliła do siebie dzieci. Jedno z nich rzekło:

## NAJNOWSZE FASYNY



4579 SZYB 10-20

4890 SZYB 12-20

by Anna Adams

Bukienka w "coachman" stylu, krawieckie wykończenie.

Nr. 4579 przechodzi w rozmiarach 10, 12, 14, 16, 18 i 20. CENA MODELKA 35 CENTÓW.

W Kanadzie ze względu na koźta wymiany waluty pięć centów więcej.

Za takową opłatą 50 od modelki, otrzymanie je poczta pierwszaj klasy. Jak dotąd tak i w dalszym ciągu za regularną opłatą wysyła idzie 3-cj klasy.

Przy zamówieniu modelki PODAĆ WYRAŹNIE NAZWI-SKO I ADRES ORAZ NUMER I ROZMIAR MODELKA uży-

Garderoba dla przyszłej mami. Dwojaki wykończenie wierzchniej bluzy.

Nr. 4890 przechodzi w rozmiarach 12, 14, 16, 18 i 20. CENA MODELKA 50 CENTÓW.

wając niżej podanego formularza.

Modelko ..... 35c

Opłata 1-szj Klasyj... 05c

Razem ..... 40c

W Stanach Zjednoczonych należyżoż można przysłać w znaczkach pocztowych lub w srebrze na adres:

KURYER POLSKI, Box 768 Milwaukee 1, Wis.

### Zamówienie na Modelko

KURYER POLSKI, Box 768 Milwaukee 1, Wis.

Całkowitj.....c. proszę przysłać mi:

Modelko No..... Rozmiar.....

Ja przesyłaj 1-szj klasj.....

Imię i Nazwisko.....

Adres.....

.....

POLA GOJAWICZYŃSKA

# DZIEWCZĘTA Z NOWOLIPEK

MŁODOŚĆ

(Ciąg dalszy)

Zgrzyt klucza, gdy otwierała drzwi, przejął Bronkę dreszczem. W drewnianku panowała wielka cisza. Wilka wyniosła się, widać odprowadziła dziobatego Janka na Koszykową. Bronka przeszła przez siń i zabrała się do roboty. Janina powinna zaraz nadejść. Myśl, że mieszkank będzie sprzątała, stoł nakryty, herbata przygotowana — była miła i kojąca. Sama o tem nie wiedząc wchoziła w rolę matki, w domu. Dopiero gdy oknęła się późną nocą i uprzytomniła sobie, że Janina jeszcze nie wróciła, ogarnęła ją gorzkie uczucie odpowiedzialności za starszą siostrę. Zdawała się, że Janina odją zaczęła pracować, uspokoiła się — a oto skorzystała z pierwszj okazji i zaraz tego samego wieczoru po wyjeździe matki nie wróciła do domu. Jeśli teraz spełni swoje pogroźki i ucieknie? Co ona napisze matce? Zdawała się, że słyszy jakieś poruszenie w fancej i otworzyła drzwi. To z siłowni Wilky dobiegał przytłumiony śmiech i głosy. Stała w progu — w oknach mieszkanika Marii Prymas stało czerwone światło, w lądym pokoju u Raczyńskich jeszcze się też świeciło. Ogarnął ją strach, że jest tak bardzo osamotniona. W bramie jęknął dzwonek. To Janina. Cóż, nie spiesz się do mieszkanika. Co ma teraz powiedzieć? Najbardziej jej odpo-

beż niego, istnienia bez takich chwil łaskawych i siódkich. Co się z nią stało, od tamtych dni? Prawie nie, a jednak tak wiele...

Nie wiadomo, jak długo przesiedziała z ramięmi załamane, a potem jednak zabrała się do roboty. Janina powinna zaraz nadejść. Myśl, że mieszkank będzie sprzątała, stoł nakryty, herbata przygotowana — była miła i kojąca. Sama o tem nie wiedząc wchoziła w rolę matki, w domu. Dopiero gdy oknęła się późną nocą i uprzytomniła sobie, że Janina jeszcze nie wróciła, ogarnęła ją gorzkie uczucie odpowiedzialności za starszą siostrę. Zdawała się, że Janina odją zaczęła pracować, uspokoiła się — a oto skorzystała z pierwszj okazji i zaraz tego samego wieczoru po wyjeździe matki nie wróciła do domu. Jeśli teraz spełni swoje pogroźki i ucieknie? Co ona napisze matce? Zdawała się, że słyszy jakieś poruszenie w fancej i otworzyła drzwi. To z siłowni Wilky dobiegał przytłumiony śmiech i głosy. Stała w progu — w oknach mieszkanika Marii Prymas stało czerwone światło, w lądym pokoju u Raczyńskich jeszcze się też świeciło. Ogarnął ją strach, że jest tak bardzo osamotniona. W bramie jęknął dzwonek. To Janina. Cóż, nie spiesz się do mieszkanika. Co ma teraz powiedzieć? Najbardziej jej odpo-

(Ciąg Dalszy Nastąpi)



## T. W. BOINSKI

3118 South Bois Ulles  
"LUMBERKA OGRZEWANIE  
Własnością Właściciela Recepta po  
Klasyfikacji Chłopskiej  
Elektryczna Ogrzewalnia Kłasielki  
Tel. 2-700000 4-1510  
Tel. w Milwaukee: 8-2000 8-4233

OGY ROZMOWIAJĄSI  
Odnajmy Oprowadzenie NA ROZKAZANIE  
Słonek wszystkie gatunki  
1637 80, 11-TA ULICA  
Ogrzewanie (Schłodzić) instalacji  
do podgrzewania

## Dr. DAVID WALD, O. D.

Wszystkie nasze choroby  
oprawiamy w szpitalu przez cały dzień.

## UŻYWANE MASZYNY DO SZYCIA \$21.00 I WYŻEJ

### KOPP'S

Skład Maszyn do Szycia  
2940 So. 13ta Ul. OR. 1-0298

## DR. L. A. NOWAK

DENTYSTA

700 So. 14-ta nr. W. Mitchell Ul

## Try Our Dry Cleanin

Done

by

Experts

## the LONDON

324 W. WISCONSIN

## Waga ascieście Do Now

Niniejszym zawiadamiamy o wykończeniu następujących domów z najnowszymi systemami technicznymi z Insulated Siding, Insulated Aluminum.  
1336 W. BARRISON AVE.  
w domu z kamienia.  
1418 N. 32-GA ULICA  
w domu z kamienia.  
1634 S. 32-GA ULICA,  
z Aluminium  
Telefonujcie do nas po "nowej" informacji i cennoszytny katalog.

## DORSZYNSKI BROS.

ROOFING-SIDING

SP. 4-1630

## JESTESCIE ANEMICZNI?

WĘGLE

Pierwszy i Najlepszy Skład

WĘGLI KOKNO I DRZEWA w Milwaukee

TELEFON MITCHELL 4-727

Manya zawsze na składnie dost. Pochodzenia twardej i miękkiej węgla na naszych yardach

Leszczyński Fuel Co.,

Ofis i Yard: 2078 So. 4-ta Ulicy

Ważne! Skupienie na anemii, to powiększenie się dowiedzieć o PRONEMIA®

Kemalite Kapuśki. Tyłko jedna kapsułka dziennie może wia dopomoc wam do odzyskania normalnego koloru cery, dobrego apetytu i energii. Pomocnyż wszystkim, nastrojnym preparatem na odwodę krwi, PRONEMIA® to leca się jako Numer Pierwszy do do siły. Kapsułka te zawie rają dużą ilość wspaniałych, rozpuszczalnych składników znanych w wzmocnienie krwi, witaminę B12, WITAMINE B6.

PRONEMIA® to jest jeszcze jedyną z produktów wyrobionych w Lederle Laboratorium, wyrobionych! Iście lekarstwa, które waz lekarz wam przepisuje.

Do nabycia

## PISZCZEK'S PHARMACY

3100 South 13ta Ulica

Nar. W. Oklahoma Avenue

Milwaukee 15, Wis.

## GLOBE OPTICAL CO.

Opticy (Opticians)

Manujemy po Dr. J. J. Jankowskim, O. D.

381 Clowry i Zmierzaliśmy na całe miasto

przeznaczając powodowanie wagać do

1723 80, 11-TA ULICA Tel. Mitchell 6-7174

(pół miła na południe od Mitchell ulicy)

## LEKARSTWA DO POLSKI

Wykonujemy Recepty z Polski i Innych Krajów Europejskich.

Wysyłamy Lekarstwa Poczta Lotnicza: Rifimof, Streptomycyn, Penicyliny, Witamina B12, Seromycein (Cycloseryn), Ipa.

Oraz Potoczny: Estrychny, Okulary, Strzykawki, Igły, Aparaty

Oraz Mierzenie Ciężnienia Krewi, Suchawki, Lekarstwa Dentystyczne, Swiery Dentystyczne, Żaby Plazmyczne.

Także Czekolada, Herbatę Liptona, Kakao, Kawę Ziarnistą, Nescafe i Poprzej Żarniwo.

Manya także Chleb i Skłoni Sólary na Recepty i Anemii, waz

włażać waz do ulicy, 3174 7-ta miła

Ważaj Zapas Kaktus Awokadowy i Powroźczaj, oraz Opizali na świat.

## KADOW APTEKA

1950 West Mitchell Ulica, Milwaukee 4, Wisconsin

Naroznił So. Mainego Avenue

BERNARD W. DZIEDZIC, Apticyz

Trzech Aptekarzy dla Waszj Ulicy

NIE LICZYMY OPŁATY POCZTOWEJ DO POLSKI.



# ŻOŁĄDEK I SERCE

(Agencja Publicystyczna "API")

Nie jeden spośród starszych Polaków pamięta z pewnością smak potraw, które niegdyś jadł w ojczyźnie. Nie jedynemu ślinka do ust napływa na wspomnienie różnych smakowitów w rodzaju "polskiego barszczu", "sandacza po polsku", czy "kołdunów po litewsku"...

Nie trzeba tego się wstydyć. Czyż Mickiewicz pisząc na obczyźnie swego nieśmiertelnego "Pana Tadeusza" nie opisał w nim ze znanstwem i smakiem wszystkich rozkoszy polskiej kuchni? Co przystoi Wieszczowi narodu polskiego, przystoi również zwykłemu emigrantowi.

Trzeba jednak uczciwie przyznać że rodacy z Poonii za granicą, odwiedzając Polskę w latach powojennych, z rozczarowaniem konstatawali, iż kuchnia polska po wojnie "bardzo się zepsuła". Zwiększa — w restauracjach polskich, które w minionym okresie biurokracji z uporem, godnym lepszej sprawy, nazywała "punktami zdrowotnego żywienia". Fakt zaborczego poręczenia się smaku potraw w Polsce budzi zresztą nie tylko kołrytzwane nważy gości zagranicznych, ale również wielkie niezadowolenie ludności w Polsce.

Pierwszy krok na drodze poprawienia kuchni polskiej został dokonany przed kilkoma miesiącami. Zainaugurował go premier Cyrankiewicz, oświadczając z humorem na konferencji prasowej, ku wielkiemu rozweseleniu obecnych dziennikarzy, że sama nazwa "punkt zbiorowego żywienia" została wyrzucona z wszelkich oficjalnych dokumentów, a "centralny zarząd gastronomiczny" zostaje zlikwidowany, restauracje zaś — zdecentralizowane.

Obecnie w tej dziedzinie nastąpiły dalsze zmiany. Wśród dziennikarzy polscy wykrzyli, że istnieje książeczka, wydana przez Ministerstwo Handlu Wewnętrznego pod tytułem "Zasadnicze receptury gastronomiczne". Książeczka ta stanowiła coś w rodzaju "tabu" dla kucharzy restauracji państwowych i spółdzielczych. Żaden z kucharzy nie ośmielił się "wychylić" z tej biurokratycznej "receptury": smażył tylko a tylko uncji mięsa na tyłu a tyłu uncjach takiego to tłuszczu i... gość restauracyjny otrzymywał "rum sztyk" — według tego co sobie pod tą nazwą wyobrażał, ale to, co smakowało pod tą nazwą urzędniczym z ministerstwa. Gdy "receptura" przewidywała, że do zmycia dodaje się "fritki", czyli kartofelki smażone, gość musiał je zjeść, chociaż wolałby jako "garnitur" — puree z kartofli. Decydował jednak za niego urzędnik z ministerstwa, który "lepiej wiedział" co gość w restauracji powinien lubić...

**ZDROWA KONKURENCJA**

Temu nonsensownemu systemowi położono wreszcie kres. Od 3 stycznia 1957 roku ekskawano ważność owej cen-

tralnej "receptury gastronomicznej". Każda restauracja uzyskana prawo stosowania własnej "receptury". Mistrzowie patelni będą więc teraz mogli wykazać się swymi talentami i umiejętnościami. Dzięki temu zostanie przywrócona zdrowa konkurencja między restauracjami; ta będzie miała więcej klientów, która będzie wydawała smaczne i tanie potrawy.

Podobnie przedstawia się sprawa z cukiernictwem. Zniesiono centralne "receptury" na wyroby cukiernicze, co sprawiło, że po wojnie wszystkie ciastka w Polsce miały jednakowy smak a prawdę mówiąc — były jednakowo niemiłe. Teraz słynni polscy mistrzowie cukiernicy wydobyli ze schowków stare, wypróbowane przepisy na wypieki ciastek i... przysięgali się w dogadzaniu podniebieniu młodzieży i starszych klientów. Wprowadzają również na nowo prywatne zakłady gastronomiczne, restauracje i cukiernie. Tak na przykład w Warszawie cięsz się obecnie obchrymłym powodzeniem cukiernia "Blikle" na Nowym Świecie, w której codziennie ledzie czelstka ciernipwie w kolejkę, aby kupić ciastka wrobu mistrza Bliklego, polkoma stary warszawskiej dynastii cukierników. Ciastka rzeczwiście są takie, że "palec liżą..."

Znamienne jest także, że Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich w Warszawie wydzierżawiło swą restaurację klubową prywatnej spółce dwóch znanych specjalistów sztuki kulinarnej — byłego współwłaściciela słynnej przedwojennej restauracji warszawskiej "Pod bukiem" i byłego udziałowca nie mniej słynnej wileńskiej — "George'a". Jeśli ci dwaj mistrzowie spiszą się dobrze, bracia dziennikarska nie omieszkają z pewnością zrobić im należytej reklamy, co z kolei powinno pobudzić inicjatywę (prywatną i nie prywatną) innych mistrzów ronden i patelni.

Może kogoś zdziwi, że w czasach tak wielkich przemian politycznych zajmuje się "prywatnymi" sprawami jedzenia. Ale z dzwici się niesłusznie: trzeba pamiętać o mądrości życiowej naszych babek, które zawsze głosiły hasło, iż "do serca ukochanego trafia się przez żołądek". Gdy więc ktoś z naszych miłych Rodaków z zagranicy zajrzy z wyczeką do Polski, chcielibyśmy jemu też trafić do... serca.

**KSAWER.**

**MOŻE MA SIEBIE NA UWADZE**

WASHINGTON, D. C. — Kongresman Clare E. Hoffman, (R. Mich.), powiedział, że "niektórzy prawodawcy wyglądają głupio, ale czy głupio mają też w głowach, to rzecz, na którą nie można dać szybkiej odpowiedzi".

"Niektórzy z nas mają złudny wygląd" — oświadczył posł w Izbie.

**Nadzwyczajne Mieszanki Ziółowe**

Wieloletnie wyświadczenie Polakom i Emigrantom doświadczeń i Nauki

**UZYWAJCIE ZIOŁ K.S. FRANCISZKA**

Kucharczy Przy Nadzwyczajnych Mieszankach:

No. 1 — ma łódka i kleski (owocowa i owocowa), No. 2 — ma węgrob i koto; No. 3 — ma cztery; No. 4 — ma kanel, szałwii, papadoni, karmel, kielbasę; No. 5 — ma wzmoczenie, podkasz, szlachetny; No. 6 — ma spójność i wspaniałe systemy; No. 7 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 8 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 9 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 10 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 11 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 12 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 13 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 14 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 15 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 16 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 17 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 18 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 19 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 20 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 21 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 22 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 23 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 24 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 25 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 26 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 27 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 28 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 29 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 30 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 31 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 32 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 33 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 34 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 35 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 36 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 37 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 38 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 39 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 40 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 41 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 42 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 43 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 44 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 45 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 46 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 47 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 48 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 49 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 50 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 51 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 52 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 53 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 54 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 55 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 56 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 57 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 58 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 59 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 60 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 61 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 62 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 63 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 64 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 65 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 66 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 67 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 68 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 69 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 70 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 71 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 72 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 73 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 74 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 75 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 76 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 77 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 78 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 79 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 80 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 81 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 82 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 83 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 84 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 85 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 86 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 87 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 88 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 89 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 90 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 91 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 92 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 93 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 94 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 95 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 96 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 97 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 98 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 99 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 100 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 101 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 102 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 103 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 104 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 105 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 106 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 107 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 108 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 109 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 110 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 111 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 112 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 113 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 114 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 115 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 116 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 117 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 118 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 119 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 120 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 121 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 122 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 123 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 124 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 125 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 126 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 127 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 128 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 129 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 130 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 131 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 132 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 133 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 134 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 135 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 136 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 137 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 138 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 139 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 140 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 141 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 142 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 143 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 144 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 145 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 146 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 147 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 148 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 149 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 150 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 151 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 152 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 153 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 154 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 155 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 156 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 157 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 158 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 159 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 160 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 161 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 162 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 163 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 164 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 165 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 166 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 167 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 168 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 169 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 170 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 171 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 172 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 173 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 174 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 175 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 176 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 177 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 178 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 179 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 180 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 181 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 182 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 183 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 184 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 185 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 186 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 187 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 188 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 189 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 190 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 191 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 192 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 193 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 194 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 195 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 196 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 197 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 198 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 199 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 200 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 201 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 202 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 203 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 204 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 205 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 206 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 207 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 208 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 209 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 210 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 211 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 212 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 213 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 214 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 215 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 216 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 217 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 218 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 219 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 220 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 221 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 222 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 223 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 224 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 225 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 226 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 227 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 228 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 229 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 230 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 231 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 232 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 233 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 234 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 235 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 236 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 237 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 238 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 239 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 240 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 241 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 242 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 243 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 244 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 245 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 246 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 247 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 248 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 249 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 250 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 251 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 252 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 253 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 254 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 255 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 256 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 257 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 258 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 259 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 260 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 261 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 262 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 263 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 264 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 265 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 266 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 267 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 268 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 269 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 270 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 271 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 272 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 273 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 274 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 275 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 276 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 277 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 278 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 279 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 280 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 281 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 282 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 283 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 284 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 285 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 286 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 287 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 288 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 289 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 290 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 291 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 292 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 293 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 294 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 295 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 296 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 297 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 298 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 299 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 300 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 301 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 302 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 303 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 304 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 305 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 306 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 307 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 308 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 309 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 310 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 311 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 312 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 313 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 314 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 315 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 316 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 317 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 318 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 319 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 320 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 321 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 322 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 323 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 324 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 325 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 326 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 327 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 328 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 329 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 330 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 331 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 332 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 333 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 334 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 335 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 336 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 337 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 338 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 339 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 340 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 341 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 342 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 343 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 344 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 345 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 346 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 347 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 348 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 349 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 350 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 351 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 352 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 353 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 354 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 355 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 356 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 357 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 358 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 359 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 360 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 361 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 362 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 363 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 364 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 365 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 366 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 367 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 368 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 369 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 370 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 371 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 372 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 373 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 374 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 375 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 376 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 377 — ma kielbasę, kielbasę, kielbasę, kielbasę; No. 378 — ma kielbasę,



**KURYER POLSKI**  
Wydawany Codziennie Oprócz Niedzieli  
**SPÓŁKA WYDAWNICZA KURERA**  
Biuro: 1000 Milwaukee Ave., Chicago, Ill.

**KURYER POLSKI**  
Daily Except Sunday  
**KURIER PUBLISHING COMPANY**  
General Manager, COL. PETER F. PIASECKI  
Dyrektor: Józef Wąkarczak  
Redaktor: Andrzej Ekiertowski  
Wiceprez: Paul F. F. Piasecki, Gen. Zarządca.

**PRENUMERATA**  
Wiosenne Wydanie  
Przeznaczone Tytko dla Milwaukee i Okolicy  
Przez Amerykański pocztowy urząd  
Pod adresem: Milwaukee, Wis. 53201

1 rok (12 numerów) .....	\$1.75
6 miesięcy (6 numerów) .....	\$0.90
3 miesięcy (3 numery) .....	\$0.45
1 miesiąc (1 numer) .....	\$0.15
Wiosenne Wydanie .....	\$1.75
Październik .....	\$0.80
Kwartalnik .....	\$2.00

Wydanie Letnie W KANADZIE  
W MILWAUKEE  
W KANADZIE  
W MILWAUKEE PRZEZ POCZTĘ  
W KANADZIE  
W MILWAUKEE .....

**RATES**  
City Edition  
By Carrier and Newsdealer

100 Copies .....	\$1.00
1000 Copies .....	\$10.00
5000 Copies .....	\$45.00
10000 Copies .....	\$85.00
20000 Copies .....	\$165.00
30000 Copies .....	\$245.00
40000 Copies .....	\$325.00
50000 Copies .....	\$405.00
60000 Copies .....	\$485.00
70000 Copies .....	\$565.00
80000 Copies .....	\$645.00
90000 Copies .....	\$725.00

**MAIL EDITION**  
IN UNITED STATES  
Annual .....

**TELEFONY**  
1040-1045  
1046-1050

**Nasz Kraj, w swych stosunkach z innymi państwami, był zawsze miał słusznosc, ale czy na slusznosc czy nie, jest to Nasz Kraj—Stephen Decatur.**

**TO OWO**

Kilka dni temu depesza z Azji przyniosła wiadomość o oświadczeniu wodza Pakistanu, które odbiło się echem obrotom w całym cywilizowanym świecie. Jak Muzulmanin i do tego potomak okrutnego Tamerlana, powiedział on, że kraj jego uleria na Indie by otrzymał to, czego wymaga dobro jego narodu.

Przy tej okazji, ten potomek straszego rzeźnika ludzkości z przed kilkuset lat — począł dawać rządy Stanom Zjednoczonym, mówiąc iż powinny one teraz uderzyć na Rosję i zniszczyć ją, skoro jeszcze są w posiadaniu przewagi wojennej nad Sowiecami.

Takie bandyckie wypowiedzi człowieka, który stoi na czele swego narodu — wywołują w świecie cywilizowanym obrzydzenie. Jak bowiem można się spodziewać kooperacji z narodem, gdy się mówi owtarwie o naród i podobno sąsiada? Czy taki człowiek zdaje sobie sprawę z następstw dzisiejszej wojny? Czy pomyślał on i zastanowił nad tym, ile milionów osób legły na polu takiej walki? Ile miast i miasteczek byłoby zniszczonych? Ile niewinnych dzieci, kobiet i cierpiących osób po szpitalach i ochronkach byłoby poszarpanych bombami rozumnymi z samolotów?

Dzisiejsza bowiem wojna — to straszna w skutkach tragedia całej ludzkości. Dzisiaj, prawie już każdy kraj posiada potężną atomową i wodową i... samoloty mogące odbyć podróż prawie nokoła świata — bez żadnego przystanku.

Na samą myśl o takiej wojnie, krew krzepnie w żyłach, bo... trzeba być albo skńczonym DRANIEM, albo skńczonym durniem, by nie przewidzieć skutków takiej wojny. Narody takie jak Polska, które przeszły ostatnio dwie wojny światowe, wiedzą co one znaczy. Wzięcie kilka pokoleń, by naprawić krzywdy i cierpienia, spowodowane wojną. Wie o tym dobrze nasz prezydent, wie to dobrze nasz niemiecki, rosyjski, francuski, holenderski, belgijski i inne.

Ale widocznie Muzulmanin pakistański nie wie o tym. A możeby tak "na próbę" dać im przedsmak wojny naszych czasów?  
Może to być ciępiących matek i popalonych dzieci wylatywać nieco rozumu do ich barbarzyńskiego człowieka, który gotów jest poświęcić trzy ćwierć ludzkości świata dla zadowolenia swego szowinistycznego marzenia o podobiu innych narodów.

**Postęp Świata — To Często Tylko Dzieło Jednostki**

Tak dalece jak to dotyczy rozwoju czyli dobra całości narodu — inicjatywa jednostki jest niezmiernie ważną. Od takiej zdolnej czy ułatwowanej jednostki na odpowiedzialnym stanowisku, zależy nieraz cały postęp organizacji, miasta, kraju i całego świata.

Czy to król, prezydent, gubernator czy mayor miasta, o ile jest człowiekiem uczciwym, owianym myślą słowienią interesem ogółu — dokładając będzie wszelkich starań by narodowi, na czele którego został powołany, na dobre, bo przecież na polepszeniu życia i dobrobytu ogółu polega zarzadm dobro państwa.

Miasto Milwaukee jest znane nie tylko w Stanach Zjednoczonych, ale prawie w całym świecie z uczciwych rządów, ze sprawności obsługi publicznej, z czystości i bezustannego postępu celem ucywienia go miastem jeszcze doskonalszym.

Alle nie zawsze jednak cieszyło się nasze miasto taką sławą w przeszłości. Był czas, kiedy reputacja Milwaukee była "pod sepm".  
Dopiero, gdy lat temu blisko pięćdziesiąt — mayorem miasta wybrany został Emil Seidel, zaczęła się "czystka" we wszystkich departamentach, poczyniwszy od zmiataczy ulic aż do szefa policji.

Rozumnie się, zaszarganej reputacji nie można wypruć od razu. Trzeba było do dwudziestoletniej administracji Daniela Hoana, by podnieść miasto do wyżyn pierwszeństwa.

Mayor Hoan, jak każdy człowiek — miał braki, ale jako urzędnik miasta był wzorowym administratorem. Za jego to administracji miasto Milwaukee wyprowadziło prawie wszystkie inne w Stanach Zjednoczonych. Ulepszenia obsługi ogółu stały się wprost przyzwyczajone. Urzędnicy z innych miast przyjeżdżali do nas by zapoznać się z przykładową gospodarką miasta. Wszędzie stawiano nas za wzór oszczędności i postępu.

Wielkie kompanie finansowe przeciągały się w zakupnie bondów naszego miasta, bo wartość ich była nawet lepsza niż wartość dolara.  
Mieszkańcy miasta Milwaukee byli zadowoleni z rządów mayora Hoana i dlatego wybierali go przez sześć kadencji na to stanowisko.

W czasie drugiej wojny światowej mayorem wybrany został Carl F. Zaudler, liberał, wielbielcy rządów postępowych, oszczędnych, sprawnych — takich jakie prowadził mayor Hoan, ale będąc prawdziwym patriotą, Carl Zaudler poszedł bronić swojej ojczyzny — Ameryki i oddał w jej obronie swe młode życie.

Po śmierci Carla Zaudlera sprawował urząd mayora — John L. Bohm, jednak nie mniej uczciwy człowiek, który za wszelką cenę starał się podtrzymać tradycję miasta, ustanowioną za administracji Seidela, Hoana i Zeidlera.

To że gdy przyszły "mayoralische" wybory, pięć lat temu, ogół obywatelski, pamiętny zasług naczelników, którzy sprawowali rządy uczciwie — wybrał Franka P. Zeidlera mayorem miasta. Wszelkie krzyki i hałasy o tym, iż Frank P. Zeidler jest socjalistą, nie przeszkodziły mu bynajmniej, gdyż naród głoszący pamiętał o zaślach i stawie, jakie cieszyło się nasze miasto za czasów administracji rzekomo socjalistycznej.

**SKAD SIE WZIELY POLSKIE NAZWY MIESIĘCY**

Większość polskich nazw miesięcy nie kryje w sobie żadnych poważniejszych tajemnic językowych są jasne, przejrzyste i proste. Niemnie jednak i te w ich prozie najprostsz, godne są uwagi.

Styczeń wywodzi się od tyki. W średniowieczu związek jego z tyką był o tyle oczywisty, bo obok stycznia istniała również i postać tycaen. W miesiącu tym zima osiąga swą pełnię. O samnie lepszej marzy nie można, więc też chłop wioły naowczas od zajęć związanych z uprawą roli, najchętniej w styczniu wybiera się saniami do lasu, aby narażać drzewa, potrzebne mu na opał oraz budulec.

Wtedy tnie również i tyki, tym barwiej, iż te, ścięte w zimie, są mocniejsze i sprężystsze dla specjalnych, z porą roku związanych, właściwości drzewa.

Luty był kiedyś przymiotnikiem, oznaczającym srogoc, więc miesiąc dla srogiemu zimna tak właśnie nazwano.  
Marec wywodzi się z łaciny, gdzie jako martius, poświęcony był bogowi wojny, Marsowi (Mars, drugi przypadek: Martis).

Kwiecień jest porą pojawiania się pierwszych kwiatów wiosennych.

Maj mamy z łaciny, gdzie maius był miesiącem bogini o imieniu Maia.  
Czerwiec był niegdyś okresem zbioru, zwane w nauce Cocue poloniusa, a gospodarczo zwano, gdyż dostarczał prymitywnego czerwonego harwinka do barwienia tkanin.

Nazwa następnego miesiąca lipca wyszła od pszczałarzy, bo jest od lip kwitnienia, kiedy pracownia pszczoła spija z kwiatu lipowego miód.

Sierpień jest miesiącem pradawnego narzędzia, sierpa — wówczas pod jego zimną stł kładą się kornie dojrziałe kłosy zboża.

Wrzesień wiąże się z kwitnieniem wrzozu. Druga to pszczałarska nazwa, bo jak lipiec, nie z czarownic, późniejszych znacznie natchnień wziął swój początek, lecz z troski czysto gospodarczej, a i wrzesień nie poetyckie ma podłoże, lecz daninę, jaką z wrzosowisk zbiera pszczoła.

Dziesiąty miesiąc październik jest okresem miedlenia lnu. Czynność ta polegała na oddzielaniu od pożytecznego włókna twardego chęć części zewnętrznych, zwanych paździerzami lub paździerzami. Stąd październik.  
W listopadzie liść opada, który dawniej zwany był listem. (Jeszcze Jan Kochanowski kazał stawiać "stół w cieniu lipowy, gdzie gospodarskiej głośwy "bat", to jest liść jego ulubionej lipy w Czarnolesiu). Zjawisko opadania liści zwastuje bliskość nadchodzącej zimy. Potem ziemia w grudy się ścina, utrudniając jądę wozem, więc grudniem nazwano ostatni miesiąc roku.

Jak widzimy, dwie tylko mamy na wyjątek, w przedwieczności do całej niemal Europy i do większości Słowian prawosławnych, którzy, jak na przykład Rosjanie i Bułgarzy, w swoich językach literackich używają wyłącznie nazw łacińskich. Wzięli je z cerkwi; od Greków, Grecy u Rzymian się zapożyczyli.  
Jezeli kwiecień i listopad mają w sobie przeblysk poetyckiego spojrzenia na świat, a luty może być uznany za nazwę nadaną przez zmarzłuchów, to pozostałe siedem różnorodnych nazw miesięcy — to prozaicznie miana gospodarskie, zrodzone ze ściśle użytkowego stosunku do przyrody.

Spośród owych siedmiu nazw, dwie są pszczałarskie (lipiec i wrzesień), trzy wiąże się z innymi zajęciami specjalnymi (tytuzeń, czerwiec i październik), jedna może wynika z troski o komunikację (grudzień), a tylko jedna odzwierciedla zajęcie, które ażsanie uznane jest dzisiaj za podstawową gałąź naszej gospodarki wiejskiej, a mianowicie rolnictwo (sierpień).

Uderza absolutny brak nazwań mitologiczno-religijnych, jaskrawy w porównaniu na przykład z nazwami łacińskimi, gdzie cztery wiąże się z kultem bogów (Januaris — Janus, martius — Marsa, maius — Maj a januis — Junewy), dwie — z kultem władców, po śmierci uznanych za istoty nadziemskie, bogom zwanone (Iulius od imienia Juliusa Cezarsa i august od cesarza Augusta Oktawiana), a jedna (februarius) bieżąca od obrzędów oczyszczania, mającego charakter religijny.

Inne — dodajmy — oprócz niezbyt jasnego aprilis, są odlichowe; september, "miesiąc siódmy"; october — "ósmny"; november — "dziewiąty" (dawniej rok rzymski zaczynał się od miesiąca marca).

**Pomóżcie Rodakom w Polsce!**  
Wyslijcie Dziś Donację na Adres:  
**RADA POLONII**  
1200 N. Ashland Ave., Chicago 22, Ill.

**ISKIERKI Z ALLIANCE COLLEGE**

**TYDZIEŃ BRACTW STUDENCKICH**

Trzeci miesiąc lutego upłynął w Kolegium pod znakiem Bractw (Fraternitty), czyli jak w Polsce nazywano korporacji studenckich. Był to bowiem okres próby "nielatyw" dla kandydatów (Fuhshov) na członków korporacji Sigma Tau Sigma i do Sigma Pi.

Na zakończenie tygodnia próby odbyły się bankiety, połączone z odpowiednim uroczystym programem przyjęcia nowych członków. Prezesem bractwa Sigma Tau Sigma, które przyjęło w tym roku 22 nowych członków, jest Józef Wolczek, student wydziału chemii (Bridgeport, Conn.). Natomiast prezesem Tau Sigma Pi, które przyjęło 16 nowych członków, jest student na wydziale historii, James Ferrer (Monessen, Pa.).

**SLAWNY RZEZBIARZ KORCZAK-ZIOLKOWSKI**  
Rzeźbiarz Korczak-Ziółkowski przybył dnia 25 stycznia br. celem odwiedzenia naszego Kolegium. Rzeźbiarz Korczak-Ziółkowski jest polskiego pochodzenia Amerykaninem.

Sławny i zdolny rzeźbiarz p. Korczak - Ziółkowski — ostatnio przygotował i wiele lat, sławny pomnik — wielkich rozmiarów rzeźbę — "Chief Crazy Horse", w gorach stanu South Dakota. Na zebraniu studenckim Korczak - Ziółkowski opowiedział w szczegółach o swej monumentalnej pracy.

Kraży nieoficjalna wiadomość, że nasz mistrz obiecał

**Wycinanki—**  
**AVE REGINA COELOURUM**  
Jest to jedna z czterech antyfon na cześć Matki Bożej, odmawiana od 2 lutego do środy Wielkiego Tygodnia na zakończenie modlitw brewiarzowych.

Początkowe łacińskie słowa antyfony znaczą po polsku "Witaj Królowo niebios".  
**AWEROIZM**  
Oznacza to naukę arabskiego filozofa Averroesa — który zmarł w r. 1198 — i jego zwolowników. Błędną tę filozofię zwalczała scholastyka, a już szczególnie fałsze aweroizmu obnażał św. Tomasz z Akwinu.

Aweroci głosił między innymi, że w wszystkich ludzi istnieje tylko jeden nieśmiertelny umysł (monopsychizm — kierunek o jednej duszy) i dlatego poszczególne dusze ludzkie nie są nieśmiertelne.

Przyjmowali też teorię o istnieniu dwóch prawd niezależnych od siebie, objawionej i przyrodzonej.

**DLUŻEJ I KRÓCEJ**

— Czy pan uważa, że długie narzeczenstwo jest dobre?  
— Naturalnie. Im dłużej jest męcząca narzeczenstwo, tym krócej jest zonytam.

**zrobic dla Kolegium rzezbę — Jmgnacego Paderewskiego, naturalnej wielkości.**

**RADA STUDENTÓW**

Rada Studentów jako naczelna organizacja studentów naszego Kolegium wykuje w bież. roku dużą aktywność, tak pod względem organizacyjnym i w społecznym, jak również i w dziale oświatowym.

Między innymi, staraniem rady wyświeclane są bezpłatnie dla studentów na terenie Kolegium interesujące filmy. Prezesem rady studenckiej jest Jan Maluch (Monessen, Pa.), a vice-prezesem Jerzy Kowalewski (Harrisburg, Pa.).

**KLUB STUDENTOW-TECHNIKÓW**

Klub Studentów Instytutu Technicznego naszego Kolegium gościł ostatnio przedstawicieli firmy Carpenter Steel Co., którzy po odczytaniu wywiadałi dla studentów naukowy film. Prezesem Klubu Techników jest Ludwik Janik (Camden, N. J.).

**O PRODUKCJI FILMU "THE TEN COMMANDMENTS"**

Dnia 14 lutego przybywał w Kolegium p. Donald Hayne, asystent wykonawczy Fundacji Cecil'a B. De Mille. Na specjalnym zebraniu p. Donald Hayne podzielił się ze studentami swoimi wrażeniami z po-

**WYCIENKANE ZDROWIE...**

**NIKT SIĘ NIE DOWIE, JAKO SMAKUJESZ, AŻ SIĘ ZEPSUJESZ**  
(Redagacja Dr. W. A. Dulak, Sekr. Wydziału Zdrowia w Chicago)  
Wszystkie listy w sprawie badań i informacji o ciekawych doświadczeniach, należy kierować na adres: Dr. W. A. Dulak, 2050 Humboldt Blvd., Chicago 47, Ill.

**NABYTE LUB WRODZONA WRAZLIWOŚĆ SKÓRY**

Wrażliwość skóry, wrodzona lub nabyta wskutek działania zewnętrznego powoduje powstanie choroby, która najczęściej występuje u dzieci w wieku od dwóch do sześciu lat. Niektóre dzieci są specjalnie skłonne do powstania choroby, która objawia się w postaci bąbli, podobnych do tych, jakie występują po oparzeniu skóry. Wystąpieniu bąbli towarzyszy pieczenie, uczucie napięcia skóry i swędzenie.

Jest kilka odmian powstania. Wielkość bąbli bywa różnorodna — od rozmiaru groszku do wielkości dłoni albo nawet większa. W większości wypadków sprawa przebiega ostro, trwa kilka dni, ujuwajniac krótkie okresy nasilenia i zwolnienia, poczym bąble giną i chory powraca do zdrowia. Niekiedy jednak po ustąpieniu pierwszego ataku następuje drugi i trzeci. Grudkowata powróżka narowata stanowi jedno z najczęstszych i najniebezpieczniejszych schorzeń skóry wieku dziecięcego.

Wrażliwość skóry w wypadkach takich ma wiele do czynienia. Tym tłumaczy się fakt, że nie wszystkie osoby dostają powróżki w tych

bytu w Egipcie, gdzie pracował przez kilka lat nad przygotowaniem filmu "The Ten Commandments".

**KS. WACLAW J. FILIPOWICZ HON. DOKTOREM**

Dr. Arthur P. Coleman podał ostatnio do wiadomości, że Rada Szkolna postanowiła nadać tytuł honorowego doktora naszemu Kolegium — ks. Wacławowi J. Filipowiczowi, rektorowi Kolegium w Orchard Lake, Mich.

Uroczyste nadanie tego tytułu odbędzie się w Kolegium naszym 29-go marca, o godz. 8 wieczorem.

**LISTA HONOROWA ABITURIENTÓW**

Komitet Honorowy, złożony z profesorów dra Grace Thomas, dra M. J. Dusza i B. Benjaminów — ustalił listę najlepszych studentów spośród tegorocznych abiturientów (senior class). Przy ustalaniu listy honorowej brano pod uwagę postępy w nauce kandydatów w ciągu czteroletnich kursów, oraz udział w pracach organizacyjnych i w dziedzinie oświatowej.

Lista najlepszych studentów przedstawia się następująco (w porządku alfabetycznym):  
James Ferrer (Monessen, Pa.), Joan Prusik (Cleveland, Ohio), Carl Rexford (Cambridge Springs, Pa.), Roger Spillers (South Haven, Mich.), Ester Steimasik (Chicago, Ill.) i Walter Twardowski (Stanford, Conn.).

**UROCZYSTOŚCI W KOLEGIUM**

Sobota, 27 kwietnia — "ADAY", uroczadne uroczystości, urządzone przez bractwo Sigma Tau Sigma.  
Niedziela, 12 maja — "Moving Up Day", przekazanie "Złotca" przez abiturientów swym młodszym kolegom (uroczystości w godzinach popołudniowych).  
Niedziela, 2 czerwca — Uroczyste zakończenie roku szkolnego, połączone z rozdaniem dyplomów dla absolwentów.

**WYCIENKANE ZDROWIE...**

**NIKT SIĘ NIE DOWIE, JAKO SMAKUJESZ, AŻ SIĘ ZEPSUJESZ**  
(Redagacja Dr. W. A. Dulak, Sekr. Wydziału Zdrowia w Chicago)  
Wszystkie listy w sprawie badań i informacji o ciekawych doświadczeniach, należy kierować na adres: Dr. W. A. Dulak, 2050 Humboldt Blvd., Chicago 47, Ill.

**WYCIENKANE ZDROWIE...**

**NIKT SIĘ NIE DOWIE, JAKO SMAKUJESZ, AŻ SIĘ ZEPSUJESZ**  
(Redagacja Dr. W. A. Dulak, Sekr. Wydziału Zdrowia w Chicago)  
Wszystkie listy w sprawie badań i informacji o ciekawych doświadczeniach, należy kierować na adres: Dr. W. A. Dulak, 2050 Humboldt Blvd., Chicago 47, Ill.

**NABYTE LUB WRODZONA WRAZLIWOŚĆ SKÓRY**

Wrażliwość skóry, wrodzona lub nabyta wskutek działania zewnętrznego powoduje powstanie choroby, która najczęściej występuje u dzieci w wieku od dwóch do sześciu lat. Niektóre dzieci są specjalnie skłonne do powstania choroby, która objawia się w postaci bąbli, podobnych do tych, jakie występują po oparzeniu skóry. Wystąpieniu bąbli towarzyszy pieczenie, uczucie napięcia skóry i swędzenie.

Jest kilka odmian powstania. Wielkość bąbli bywa różnorodna — od rozmiaru groszku do wielkości dłoni albo nawet większa. W większości wypadków sprawa przebiega ostro, trwa kilka dni, ujuwajniac krótkie okresy nasilenia i zwolnienia, poczym bąble giną i chory powraca do zdrowia. Niekiedy jednak po ustąpieniu pierwszego ataku następuje drugi i trzeci. Grudkowata powróżka narowata stanowi jedno z najczęstszych i najniebezpieczniejszych schorzeń skóry wieku dziecięcego.

Wrażliwość skóry w wypadkach takich ma wiele do czynienia. Tym tłumaczy się fakt, że nie wszystkie osoby dostają powróżki w tych



PAWEŁ J. GRALEWICZ

# SZKICE ZE WSI

I  
WSTĘP

Czy zwierzęta potrafią myśleć?

Olo pytanie które zastanawiało ludzi od wieków, a choć poddawano różne gatunki zwierząt niezliczonym eksperymentom, do dziś dnia nie znaleziono na to pytania konkluzyjnej odpowiedzi, bo nikt nie może z całą pewnością siebie powiedzieć, że zwierzęta mogą myśleć, to jest zastanawiać się, planować, lub poddawać tubtelne wypadki analizie korzystać lub stracić, że zwierzęta są zdolne czegoś się nauczyć, oraz pamiętać doznane przyjemności lub krzywdy, jest już dziś faktem dowiedzionym, ale pozostawiamy to tajemnicą. A jednak... ci z nas, któ-

rzy mieli sposobność obserwowania codziennie zwierząt — a bliska i zdaleka i do tego przez kilkanaście lat, nie mogą oprzeć się pokusie przyznania im pewnych cech charakteru — tak mocno zbliżonych do charakteru człowieka.

Ale nie chcemy tu brać na siebie odpowiedzialności uczynionej przez kilkanaście lat życia zwierząt domowych i dzikich jakie są połączone w tej kolekcji, zawiera interesujące spostrzeżenia, z którymi chcemy się podzielić z ogółem czytelników. Wierzymy bowiem, że będą one na tyle zajmujące by mogły uprzyjemnić chwile tym, którzy pragną znaleźć w piśmiennictwie coś, co w codziennym, szarym życiu jest trudnym do osiągnięcia.

dnak pozostali niezłomni i chcieli się zakładać z każdym, że skoro tylko spadną pierwsze śniegi, zbierzniaki zawiśnie na gałęzi wielkiego wiąz, który rósł od wieków przy ich domu, ale nikt jakoś nie chciał zakładać ich brać na serio tym razem.

A zbierzniaki w tym samym czasie grasowały bezkarnie w całej okolicy. I wszędzie mówiono, że to był ten sam — wielki jak krowa — niedźwiedź. Widziano go na drogach, widziano na pastwiskach, ha, nawet, mówiono, że bezczelnie zaglądał do okien ościelonych farmerów.

Prawie każdy z nas, którego ziemia, tak jak nasza, dotykała tych bezsensownych lasów stanowych, a który zmuszony był oglądać plóry, nieraz rozciągające się parę mil wokół, nosił przy sobie karabin lub rewolwer bo nie chciał bez broni spotkać zbierzniaka, choć stanowiący opiekun zwierząt śmiał się z tych kroków bezpieczeństwa ludu, dowodząc, że tylko w razie porażenia go, lub oścażenia w jakimś kacie, niedźwiedź może zranić się na człowieka. Najczęściej jednak widok istoty ludzkiej napawała go takim strachem, że ucieka jakby go kto dotknął gorącym żelazem.

Nikt jednak nie brał tych żartów na serio. Wiedzieliśmy bowiem z własnego doświadczenia, że niedźwiedź był zawsze groźnym nieprzyjacielem farmerów, dlatego też i my, patrolując nie kilka mił na szczytach płotów przy lasach stanowych, byliśmy zawsze uzbrojeni w nowoczesną i szybkostrzelną broń.

W dolinie, która oddzielała naszą ziemię od łańcucha gór zwanymi "Blue Hills" obejmującej własne jezioro, obejmującej kilkanaście akrów. Było ono ulubionym miejscem naszych wnuć oraz dzieci przyjaciół odwiedzających nas, w sezonie letnim, ale... było ono także miejscem do którego przychodziły pić wodę jelenie, wilki, lis, i, rozumie się, niedźwiedzie.

Ze względu iż jezioro to było otoczone ze wszystkich stron gęstym lasem, którego wiew drzew chyliło się prawie do powierzchni wody, tworzyło ono wygląd zaczerpniętego koła. Dzikie kaczkę, oraz wodę innego płacwa wodnego uwiatało się tam od rana do nocy. Ale, na krótko przed zachodem słońca, do jeziora też chodzili nasze dzikie stadko Aberdeen-Angus, które zwykle pedziło ze strasznym hukiem i tętentem i bekaniem, jak gdyby chciały wstrząsnąć wszystkie imne zwierzęta do wody. Ponieważ gatunek tego bydra jest czarny jak smoła, na niskich, grubych nogach i nie posiada wcale rogów, lato jest wzięcie go o zroku za stadko niedźwiedzi.

Bydło to jest odważne aż do zuchwalności i działań w razie jakiegoś niebezpieczeństwa gromadnie. Wystarczy by się na pastwisku ukazał jakiś przybłąda pies, albo wilk, a w okamgnieniu kilkanaście młodych awanturników zuchwalności się na niego i w brutalny sposób zatratowały go na śmierć.

Nawet nasze własne psy goście unikały potoczki z tym bydłem. Stąd też nie lekaliśmy się zbyt wiele o to, że zbierzniaki mogły wyrządzić nam jakie szkody wśród bydła, ale mimo wszystko, od czasu do czasu mieliśmy na nie oko, bo z początkiem pierwszych mrozów, niedźwiedzie często napadały na pojedyncze cielęta lub jałowki i zabijały je.

To też, gdy pewnego dnia udaliśmy się ze swym wnućkiem o zroku do jeziora, by mniej więcej przelicytować im owego bydra przybiegło pić wodę, nie omisszaliśmy więc go, nie omisszaliśmy więc go,

sobą .46 kalibru automatyczny pistolet. Nie chcąc przedzierać się przez gęszczący las, szliśmy obaj wolno przy wysokim kolczastym płocie i od czasu do czasu próbowałam niektóre ze słupków czy nie były przypadkiem spróchniałe. Wnućek mój, chłopczyca lat zaledwie jedenaście, biegł kilka kroków przede mną i dotykał się prawie każdego słupka, wołając "ten jest dobry, a ten niedobry". Nagle zatrzymał się na miejscu jak by wrosł w ziemię i rzekł:

"Dziadku, co ta jedyna z czarnych robi tu sama?"

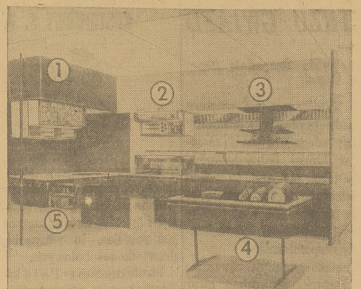
Uważa tego chłopczyca uderzyła mnie odrazu. Wiedziałem bowiem dobrze, że całe stadko naszego bydła leżało spokojnie niedaleko drogi, odalonej od nas blisko o pół mili, ale pośpieszyłem do niego by zobaczyć czy on nie czasami nie myli... strachułem, bo zaledwie dwadzieścia kroków od nas stał ogromny — wielki jak krowa — czarny niedźwiedź.

Chwytny chłopca za rękę i nachyliwszy się ku niemu szepnąłem mu do ucha: "Uciekaj, dziecko, uciekaj... Biegnij prosto do domu i powiedz wujkowi że... ja tu jestem".

W tym samym momencie i chłopczyca ów dostrzegł, że przed nami stał ogromny niedźwiedź i obserwował nas wyzywająco. Jednocześnie w otoczenie ukazały się by. Parokrotnym placzem chywał go za gardło bo... nie chciał mnie samego zostawić. Nie było jednak innego wyjścia. Pchnąwszy płaczącą chłopczyca w kierunku domu, wybiegłem broń z pochwy i szybkim ruchem obu rąk wrzuciłem kule w magazyn pistoletu. Trzask maszyn był alarmował zbierzniaka. Stał na zadnich nogach i czekał na mnie, jakby chciał powiedzieć: "Chcesz się spróbować ze mną, to chodź — czekam..."

(Dalszy ciąg nastąpi.)

## KUCHNIA PRZYSZŁOŚCI



Jest to kuchnia atomowa, w której górne szafki są przeznaczone na przechowanie żywności: 1—lodownia, 2—40-stopniowa lodówka, 3—powierzchnia do gotowania za pomocą krótkofalówek, 4—atomowa maszyna do mycia naczyń, 5—biurka.

rolnictwa. Objął on obowiązki, które przed nim sprawował Francis Ptacek.

### Inkorporacja Wieski

OSHKOSH. — W tejuzym sądzie okręgowym złożona została petycja 3,205 mieszkańców rejonu o 3,180-akrowym obszarze położonym między Menasha i Appleton, pragnących znówo-roprowadzić w wioskę o nazwie Maplewood. Sędzia H. F. Arps wyznaczył na przesłuchanie tej sprawy dzień 26 marca.

### Międzynarodowa Reklama

JANESVILLE. — Tutajszą firmą piór natrykowych — Parker Pen Co., zapoczątkowała się wydawanie piśmiemka w językach angielskim i hiszpańskim, dla swych zagranicznych przedstawicieli. Dwa-tygodniowe to piśmiemko ma nakład 10,000.

### Letnie Kursy

MADISON. — Uniwersytet Wisconsin oferuje — już 6-ty rok z rzędu — letnie kursy w finansach rodzinnych, dla nauczycieli i te wyszyczone nastąpiły na lipca, od 21 do 26 stycznia. Do wydania jest 40 stypendiów dla kwalifikujących się nauczycieli i administratorów.

### JUGOSŁAWIA I ROSJA NA ROZDROŻU

BELGRAD, Jugosławia. — Komunistyczny rząd Tita, w Jugosławii, ogłosił oświadczenie, oskarżające Rosję sowiecką o zamiar zniesławiania i osobośnienia Jugosławii. Oświadczenie to ogłoszone zostało przez ministra spraw zagranicznych, Koca Popovicu, który twierdził, że stosunki obce między Moskwą i Belgradem są gorsze dzisiaj, niż były kiedykolwiek dawniej. Popowiec dowodził przytem, że Moskwa wraca do Stalingradu, który więcej wyrządził szkody sprawie socjalizmu, niż wszystkie wysiłki imperialistów razem wzięte.

### Wybrano Ponownie

MENASHA. — Hugh Gear, Sr., z Menasha, wybrany został ponownie prezesem organizacji właścicieli mleczarni w powiecie Winnebago. Będzie to jego 15-ty termin.

### Wybrano Agenta

GREEN LAKE. — Willy A. Gjermundsen, lider klubu farmerskiego 4-H w powiecie Green, zamianowany został ostatnio powiatowym agentem

## ZESPÓŁ "MAZUR" WYSTĄPI Z TĄNCAMI 5-GO MARCA

Zespół taneczny "Mazur" zaprasza Polonię milwauką na program tańców polskich, który wykonany będzie we wtorek 5-go marca w auditorium fiodrowska społecznego szkoły Forest Home Avenue, pn. 1516 W. Forest Home Ave. Początek programu o godzinie 8-jej wieczorem, czyli po zamknięciu urn wyborczych.

Wstęp na program jest wolny od opłat, lecz za biletemi, które zawczasu otrzymać można u członków i członkiń Klubu Mazur, albo też przy wejściu. Na programie wykonane zostaną różne tańce regionalne — śląskie kaszubskie, góralskie i inne, a także przedstawiony będzie fragment z wesela lwowickiego. Będzie to ostatni występ tego zespołu na Polonii przed nastaniem posta. (5)

Umieszczamy Zippera Na Zakładach i Spodniach Także Odnowiamy Ubrania Szpica dopasowane do waszego obrotu. Banner Pants Match Co. 1013 N. 3cła Ulica

Zewnętrznie zastosowane witaminy w naszej specjalnej

### KADOW'S VITAMIN A-D-F GOJĄCIE MAŚCI

Mogą wzmocnić normalny gojący proces na — Wysypkę pieluszkową irytującą wyrzyty. Pospalania, oparzenia. Ciekające rany, słabo gojące się rany. Irytujące uszkodzenia owadów. Na suchą skórę Eczema, Acne, Occupational Dermatitis zewnętrznie, spowodowane brakiem witamin. Zaprawicie się o KADOW'S VITAMIN A-D-F Gojąca Maść Specjalnie preparowaną przez farmaceutę Bernarda Dziedzic. Cena \$1.50 za Mały Słoik. \$2.75 za Wielki Słoik. Przesz Poczta 25c extra.

### KADOW'S DRUG STORE

1950 W. Mitchell Ulica Milwaukee 4, Wisconsin

Składajcie Swe Oszczędności w Zaufaniu w Przyjacielskiej

## Mitchell Street Saving & Loan Assn.

RUD. J. TALSKY, Sekr. 1605 W. Mitchell Ulica Mitchell 5-5962 Wyższa Dywidenda Wszystkie konta oszczędnościowe ubezpieczone do \$10,000.00.

## ZAMÓWCIE WASZ OLEJ TERAZ!

Ed. Smolinski A A A FUEL OIL SERVICE ORCHARD 1-3887 — Mówimy po polsku, telefonujemy każdego czasu. DAJEMY SCHUSTER ZNACZKI 1604 W. Oklahoma Avenue ED. SMOLINSKI, Zarządca

Macie Jakie Wątpliwości co do Kosztów Waszych Recept? Macie jakie wątpliwości co do cen jakie płacicie za wasze recepty? Jeżeli tak, to nie wahajcie się leczyć przyjdźcie do naszej apteki i rozmówcie się z nami w tej sprawie. Wiemy, że zakupna recept są ogromnym wydatkiem przez cały rok w kolo i są one wielkim zadaniem całej rodziny. Jeżeli możemy w jakiś sposób dopomóc wam w ustaleniu kosztów odnoszących się do waszych recept, chętnie to uczynimy dla was. Przyńcieście wasze recepty do naszej apteki, a wypełnimy takowe akuratnie, szybko i po umiarkowanych cenach.

## M. T. MACKOWSKI PHARMACY

1519 W. Lincoln Avenue

## Z Różnych Stron Stanu Wisconsin

### Kongres Bezpieczeństwa

MADISON. — Czternasty Dorocny Kongres Szkolnych Strażników Bezpieczeństwa — (School Safety Patrol) odbędzie się w dniach od 23 do 25 maja, w Wisconsin Dells, jak wyjął w tych dniach R. C. Salisbury, dyrektor bezpieczeństwa z stanowego biura ruchu kołowego. Spodziewanym jest udział w Kongresie około 3,000 osób z całego stanu Wisconsinu.

### Wybrano Ponownie

MENASHA. — Hugh Gear, Sr., z Menasha, wybrany został ponownie prezesem organizacji właścicieli mleczarni w powiecie Winnebago. Będzie to jego 15-ty termin.

### Wybrano Agenta

GREEN LAKE. — Willy A. Gjermundsen, lider klubu farmerskiego 4-H w powiecie Green, zamianowany został ostatnio powiatowym agentem

## GROBLEWSKI LEKARSTWA

Wyrabiane przez Polską Firmę 63 Lata

- 2MIJECZNIK na Muskularne Bóle.....50c, 80c \$1.40
MAŚC NIEDŹWIEDZIA na Wrzody i Skaleczenia......85c
KÓŁKOWE KROPLE "Żołądkowo-Kółkowe".....50c
LIPOWY BALSAM na Kaszel i Ochrypnięcie.....50c & 80c
GROBLEWSKIEGO PROSZKI NA BÓŁ GŁOWY.....10c
ZÓŁADKOWE KROPLE na Ogrzewanie Żołądka i Apetyt......60c
NERWOCISZ, na Nerwowość i Bezsenność.....\$1.50
GARDOLERA......60c
TROJANKA, na Apetyt...... \$1.00
GO-LI-TO (Krem), Nowa Metoda Golemia......40c

Albert C. Groblewski & Co. Dept. 12 PLYMOUTH, PA.

## ZEMSTA RODZINY ZBEREŹNIKA

Było to przy końcu września. Przygotowywaliśmy się wtedy do wyjazdu do miasta, gdy nagle, na drodze wiodącej do naszej zagrody, ukazało się kawowego koloru auto braci Peper i, odrazu zauważyliśmy że musiasto zejść coś ważnego bo, jak nigdy przedtem, pedził i niby na złamanie karku. Nie dość na tym — psy nasze, tak gończe jak i podwórzowe, przeczuwszy widocznie jakąś awanturę w powietrzu — rozpoczęły taki wrzask, że trudno nam było je uspokoić.

Porzucaliśmy nasze przygotowania, pobiegliśmy na spotkanie naszych porannych gości. "Co się stało?" pytamy. "Coście się tak wystraszyli?" "Niedźwiedź, taki wielki jak krowa niedźwiedź!" odpowiadał zagalopowany Józef Peper. "Bierz swoje wyży — jedziemy zaraz," dodał jego brat, Antek. "Ale gdzie? Kiedy i jak?" pytałśmy chęć dowiedzieć się więcej szczegółów. "Nie pytaj o nic, tylko zabierzaj psy i jazda," nalegał Józef. "Nie jedziemy nigdzie, aż powiecie nam spokojnie co zaszło," oparłem stanowczym tonem. "A więc słuchaj," podjął znów Antek "Działaj nad ranem ogromny niedźwiedź wydarł się do sieni Wooda, wybrał mu z lodówki wszystkie ryby, rozbił wiadro ze smalcem, przewrócił konwie z mlekiem, porozwał różne pudła i wkońcu uciekł do lasu."

"Skąd wiecie, że to zrobił niedźwiedź?" pytałem dalej. "Skąd wiemy? I gadaj tu z nim. Przecież byliśmy tam obaj przed chwilą i widzieliśmy na własne oczy jego ślady w sieni, na podwórzu, a nawet na drodze p-d lasem. A chyba przyznasz nam, że potrafimy odróżnić ślady niedźwiedzia od śladów koni lub krów, co?" pisał już teraz gniewnym głosem Antek.

Zmuszony byłem przyznać mu rację. Znałem bowiem braci Peper. Byli to zawzięci i niezmordowani myślni, znani w całej naszej okolicy. Mówiono o nich żartem, że niedźwiedzie, jelenie, a nawet i wilki drżały ze strachu gdy udalo się im podchwycić ich rozmowę lub powęszyć ich zapach. W ostatnich dziesięciu latach zdolali oni złapać w sidła lub upolować dwudziestu niedźwiedzi, a co dla nas było najważniejsze to, że niedźwiedzie tu upolowali w okolicy Starej Góry odległej od naszej

farmy zaledwie o niecałe dwie mile drogi. Po chwilowej przerwie, w której dowiedzieliśmy się wszystkich zbereźniaków, oraz zamiaru pochwyćenia go, jak ułowi bracia Peper, zgodziły się wkońcu na to by Ryszard wziął dwa najlepsze psy nasze i udał się z Peperami w pogon za owym awanturczym intruzem. Chociaż, oścażenie, starałem się odwieść ich od tego zamiaru. Znałem bowiem dobrze naturę niedźwiedzi; nie mniej załem także okolice lasu, pokrywające obszar ziemi dosięgający kilku milionów akrów, pełen różnych jezior, rzek, strumieni rozległych, grząskich błot, w których psy gubily się często, a w których niedźwiedź stał się przebiegłym, zuchwałym i niebezpiecznym tak dla psów jak i ludzi. A co zaś najbardziej mówiło przeciw tej niefortunnej wyprawie było to, że we wrznięciu lasy i krzwy pokryte były jeszcze gęstymi liśćmi, a zielone, bujne zielenie i trawy nie pozwalały znaleźć nic na odległość nawet dziesięciu stóp.

Ale z braćmi Peper nie można było się sprzeciwić. Choć prawko roku temu niedźwiedź zabił im dwa psy gończe, to jednak ani słuchać nie chcieli, gdy im radziłem wstrzymać się z tym pościgiem na jaki miesiąc, aż przyjdą przymrozki i liście opadną z drzew. Uradowani, że Ryszard zgodził się wziąć udział w ich pogoni, pochwyćili nasze psy, zabrali Ryszarda ze sobą i wyskoczywszy do oczekującego na nich auta odjechali wśród ujadania psów, wrzasku i śmiechu ku farmie Wooda oddalonej od nas o trzy mile drogi.

Dzień ten stał się początkiem intensywnego polowania na zbereźniaka, bo wkrótce po wtargnięciu do sieni Wooda, wyłamał drzwi w szlachetnie rzeźnika podmiejskiego i wyrządził w nim szkody na kilkadziesiąt dolarów. Niespełna trzy tygodnie potem, wkradł się pewnej nocy do pastki pszczelarza, rozwalł mu kilka kosek, wybrał z nich miód i także zbiegł bezkarnie.

Okoliczni myślni, wespół ze stanowym opiekunem dzikiej zwierzyny stawiali sidła, zakładali trutki, czynili różnego rodzaju zasadki, ale wszystkie te zabiegi spelały na niczem. Psy gończe gubily zwykle jego ślady w moczarskich leśnych i wracały do swych panów zawiedzione, zniechęcone i smutne. Bracia Peper je-











# Wracający z Polski Ksiądz — Radzi Udzielić Jej Pożyczki

Ks. Patrick A. O'Connor, Urzędowy Korespondent Katolickiej Agencji Prasowej N.C. Mówi, że Pomoc Dla Polski Wyjdzie Na Korzyść Ameryki

LONDYN, Anglia. — Amerykański dziennikarz katolicki, ks. Patrick A. O'Connor, który zatrzymał się tu w swej powrotnej podróży z Polski, gdzie bawił kilka tygodni, badając przemiany jakie zaszły tam po uśmieszeniu kilku stalinowców i dojściu do władzy nowych działaczy liberalnych, z Władysławem Gomułą na czele — wydał tu oświadczenie, w którym zachęca rząd amerykański do udzielenia pomocy Polsce.

"Jeśli Stany Zjednoczone zdecydowały się udzielić ekonomicznej pomocy Polsce — to do wszystkiego zdaje się wazywać na to, że skutki dobre przyniesie bezmiernie skutki złe, jakie mogą z tego wyniknąć", powiedział ks. O'Connor.

## OSTRZEGA PRZED RESTRYKCJAMI

Równocześnie Ksiądz O'Connor, (który jest jednym z oficjalnych korespondentów kato-

# TROCHE O PROGRAMIE TELEWIZYJNYM "ECHA POLSKI"

Kilka dni temu — przez prasę ciekawość — nastawiłam mój aparat telewizyjny na stację nadającą program "Echa Polski", by przez przekonać się czy "pokarm duchowy" przybrał na wartości. — Ciekawość uzasadniona, bo to przecież program pozostający pod kierownictwem kapłana katolickiego.

I oto na wstępie, jak zwykle — ukazuje się twarz komentatora — podającego "wiadomości z Polski". Odnoszę z miejsca niemiaką i zawód.

"Wiadomości" dobrane są w taki sposób, aby tylko podać ujemne strony życia w kraju, z pominiem (skrzętnym, a jakże) wszystkiego, co tylko może być zrozumiane jako pozytywne osiągnięcia. W sprawach, gdzie nie można już ukręcić fałtów, formułuje się je, na płaszczyźnie wpatliwości, lub też ozdabia określeniem "jakoby", co służy celom zniechęcenia słuchaczy — do tych — którzy mieli odwagę i wolę, zerwania pęt obcej przemocy. Do tych, którzy nie wahali się usunąć gańców, otworzyć bramy wiedzy, uwinąć niewinnie więzionym najlepszym synów Polski — z ks. kardynałem Wyszyńskim — na czele.

Nie słychać na programie, by informowano o przywróceniu swobody nauczania religii w szkołach. Nie mówię się tam o zwracaniu majątków kościelnych i wznowieniu wydawnictw katolickich.

Kraj cieszy się, oddycha łżej, wyraża w listach do swoich bliskich w świecie radość z zwolnienia nacisków państwa na życie obywateli, ufa w lepsze jutro — a tu... Tu interpretatory rzeczywiście polskiej, nie mogą pozbędzie się zawodu, że bez nich, bez ich aprobaty, kraj idzie ku lepszej przyszłości.

Złotława krytyka posunięć Gomułki, nie różniła się od krytyki prasy moskiewskiej (dziwna jedność), nieprzychylnie podchodzi do sprawy pomocy Polsce, stanowi dowód, że niektórzy panom nie jest w smak zmiana, jaka bez ich "zewolenia" dokonała się nad Wisłą. Prawdziwe echa z Polski, odbiły się sympatycznym odzwiekami w sercach tych Polaków, których miłość do Polski — jest nieklamana i bezinteresowna. A jest takich wielu — zczę-

# ROZBITO SZAJKĘ KRADĄCĄ AUTA

Pierwsza od przynajmniej 20 lat szajka trzudnicza się tu kradzież samochodów, rozbita została po miesiącu dochodzeń, jak zaraportowała policja po osadzeniu w areszcie trzech osobników, dwóch z nich milicjantem.

Policja twierdzi, że szajka, specjalizująca w nowych autach, operowała na terenie pomiędzy Milwaukee i Peshigo, Wis., gdzie tamtejszy agent 52-letni handlował skradzionymi samochodami.

Detektywi milwauckcy Arthur Behrens i Max Filipiak aresztowali agenta który przyznał się do sprzedaży trzech aut. Filipiak odnalazł te trzy samochody, które skradzione były w Milwaukee, a Behrens powiedział, że w 20 latach sprzedanych było od 15 do 20 skradzionych aut.

Jeden z aresztowanych milwaucan jest licencyjowany handlarz samochodów, który prowadzi własny interes.

Milwaucanie operowali w ten sposób: Gdy skradziono samochód, to kupowano go u chłopa podobny do tego i wyjeżdżając z niego motor przekładali do skradzionego auta. Zamieniali też z jednego auta do drugiego tabliczki aluminiowe z numerami serialnymi.

# TOW. POLONIA ORGANIZUJE KÓŁKO TANCERZY

Tow. Polonia gr. 3100 Związku Narodowego Polskiego, postanowiło zorganizować Kółko Tancerzy, z członków wydziału maoletnichich grup. Zadaniem kółka będzie ćwiczenie się w polskich tańcach regionalnych.

Ponięważ w szkołach nie uczą po polsku naszej dziatwy, więc będzie ona miała okazję uczenia się w Kółku języka polskiego i śpiewania piosenek w języku ojczystym.

Posiedzenie organizacyjne i rodziców dzieci w wieku od 5 do 14 lat, będących członkami gr. 3100 Z.N.P., odbędzie się w niedzielę 10 marca o godzinie 8:30 po południu w Sokolni nr. 1575 W. Becher ul.

Sprawa jest bardzo ważna, wobec tego zapraszamy jak najuprzejmiej na to zebranie. Za Komitet Organizacyjny, (9) Józef Kuras.

# O POŚREDNICTWO BANKÓW W SPRZEDAŻY BONDÓW

Banki milwauckie, które prowadzą interes na krajową skalę, mają być zapytane przez miasto, czy nie chcą podjąć się roli fiskalnych i platniczych agentów rozprowadzających bondy na system wodny w sumie 53 milionów dolarów.

Taką decyzję powziął w tych dniach specjalny komitet, który ma za zadanie przedstawiać radzie miejskiej instytucje finansową chcącą podjąć się sprzedaży bondów.

Zainteresowane banki poproszone zostaną o podanie komitetowi kosztów na wydatki.

# STAN POGODY

W Milwaukee i okolicy POCHMURNO i przelotne pady śniegu w sobotę, w niedzielę POCHMURNO i nieco ciepłej. NAJNIŻSZA temperatura w niedzielę rano około 15 stopni, NAJWYŻSZA po południu około 20.

WSCHÓD słońca w niedzielę o godzinie 6:26, ZACHÓD o 5:43.

# Notatki Milwauckie

DZIS. — Dzisiaj Helayn Amelii, jutro Kunegeudy.

ROCZNICA. — Zniesienia pańszczyzny w Królestwie Polskim — 1864.

OTWARCIE. — Posterunek Woodrow Wilson Nr. 11 Polskiego Legionu Weteranów Amerykańskich zaprasza Polonię na otwarcie swojej odnowionej siedziby i kantyny mieszczącej się pn. 977 W. Lincoln ave. Zwiędzanie do piątku do niedzieli włącznie.

GMINA. — Gmina Nr. 8, Z.N.P. odbędzie się w sobotę niezebranie we wtorek 5 marca o godzinie 8:00 wieczorem w Domu Związkowym. Na programie obrad są — jak zwykle — ważne sprawy i spowiedziany jest liczny udział delegatów oraz delegatów, w tym posiedzeniu.

KOMBATANCY. — Za staraniem Stowarzyszenia Polskich Kombatantów, urządzone będzie — na zakończenie karnawału — wielki bal maskowy, który odbędzie się w sali Domu Związkowego przy S. 8 i W. Burnham ul. w sobotę 2 marca wieczorem. Do tańca przygrywa orkiestra Ark Trio, co jest dla tancerzy gwarancją pełnego zadowolenia z balu, a co do kostiumów, to zależy od gości — można przybyć do sali w mundurze Napoleona, w konturze szlachcika, albo też w fraku lub w modkach fabrycznych.

WYCIECZKA. — Za staraniem OO. Franciszkanów prowadzących szkołę wyższą św. Bonawentury, w Sturtevant, Wis., urządzona będzie w lecie — dla wszystkich dobrodziejów uczelni — wycieczka krajoznawcza do Kanady. Wycieczka wyruszy z Milwaukee 21 lipca, a wróci 4 sierpnia. Po bliższe informacje należy się kierować wprost do OO. Franciszkanów, w Sturtevant, lub do urzędniczek Tow. Pań Pomoctwa Wyższej Szkoły św. Bonawentury, w Milwaukee.

KORPUS. — Płacydka 94 Korpusu Pomoctniczego przy Płacydce 94 SWAP urządziła zabawę karnawałową we wtorek 5 marca wieczorem w sali domu weteranów przy S. 17 i W. Grant ul. Zabawa, zwana dawniej w pewnej części Polki "podkoziółkami" i "ostatkami" — na znak zakończenia się suto go karnawału i nastanie czasów postnych z kozim mlekiem, obfitować będzie w wiele atrakcji. Będzie też i kocha dla przypomnienia niejednemu o dawnych zabawach na Kujawach w Polsce.

CENTURYŚCI. — Zarząd organizacji Milwaukee Century Club podjął do wiadomości, że na posiedzeniu odbytym 19 lutego członkowie uchwaliли poparcie sprawy oszczędności świata dziennego. Członkom zapowiedziano, aby w dniu 2 kwietnia głosowali za tą zmianą czasu.

MÓWCA. — Ks. John F. Cronin, S. S., jeden z trzech duchownych, którzy usiłowali dochować z zakończeniu 34-miesięcznego strajku unii United Automobile Workers Local 833 w firmie Kohler Co, przemawiał tu będzie 14-go kwietnia. Zebranie, sponzorowane przez środowisko Cardijn, odbędzie się o 3 po południu w auditorium katedralnym św. Jana pn. 830 N. Jackson ul. Ks. Cronin jest z Washington, D. C., gdzie jest asystentem dyrektora wydziału akcji społecznej przy Krajowej Katolickiej Konferencji Dobroczynnej.

SERCE. — Na dorocznym ankiecie, jaki wydany będzie przez milwaucką radę producentów mleka (Milwaukee Dairy Council) o godzinie 6:30 wieczorem 13 marca w hotelu Plankinton, przemawiać będzie Dr. Ancel Keys z laboratorium fizjologicznego uniwersytetu w Minneapolis, Minn., a tematem jego będzie stosowanie diety przez chorych na serce. Ostatnio podniesiona była kwestia, czy mleko i inny nabiał przyczyniają się do chorób serca.

POMOC. — Stowary komitet edukacyjny wniósł oświadczenie w senacie dwa bile energetyczne dla nauczycieli milwauckich. Jeden, którego domogło się Milwaukee Retired Teachers Association, pozwalałaby na emeryturę przed 30 czerwca, 1951, pobierać dodatkowo po \$1 miesięcznie za każdy rok swych usług nauczycielskich. Drugi, wniesiony na prośbę kilku nauczycieli, pozwalałaby na zadanie do emerytalnych pensji lat spędzonych jako zastępcy nauczycieli. Ażeli zaliczyć to do pensji, nauczanie takie musiałoby trwać co najmniej trzy lata, po przynajmniej sto dni na rok.

KONTEST. — Za wspólnym staraniem sferodywających klubów muzycznych w stanie Wisconsin oraz zarządu wystaw stanowych, urządzony znow będzie dla wiecosinich kompozytorów muzyki kontest, który będzie częścią programu teatralnego na Wystawie Stanowej w sierpniu od 17 do 25 włącznie. Kontest otwarty jest tylko dla mieszkańców Wisconsin, a utwory ich muszą być skomponowane mniej niż 5 lat temu, które nigdy nie były grane publicznie. Manuskrypty muszą być wiasno ręcznie podpisane. Informacji w tej sprawie udziela Mrs. Horace L. Wiley, 11426 W. Wisconsin ave, Wauwatosa, a zapisy kosztują \$1.

GOŚĆ. — Dnia 8-go marca, goszczony będzie w Milwaukee dr. Evan H. Bergwall, prezes uniwersytetu Taylor, w Upland, Ind., który przybywa tu w zamiarze wygłoszenia szeregów na temat stosunków panujących na śródokowy w Wschodzie. Pierwszy referat wygłosi on 8 marca o 7:45 wieczorem na zebraniu milwauckiego stowarzyszenia Skandynewczyków, w hotelu Knickerbocker. Turę swoją odbył ostatnio po środkowym Wschodzie ilustrując na wyświetleńmi przezroczcy.

GOŚĆ. — Dnia 8-go marca, goszczony będzie w Milwaukee dr. Evan H. Bergwall, prezes uniwersytetu Taylor, w Upland, Ind., który przybywa tu w zamiarze wygłoszenia szeregów na temat stosunków panujących na śródokowy w Wschodzie. Pierwszy referat wygłosi on 8 marca o 7:45 wieczorem na zebraniu milwauckiego stowarzyszenia Skandynewczyków, w hotelu Knickerbocker. Turę swoją odbył ostatnio po środkowym Wschodzie ilustrując na wyświetleńmi przezroczcy.

OBLIŻONO DOCHODY Z MIEJSKICH PARKOMETRÓW

Biuro kontrolera miejskiego wyjawilo w tych dniach, że 5,415 parkometrów miejskich przyniosło w roku 1956 dochodu \$290,615.

Najwięcej dochodu było z parkometrów w śródmieściu. Aparaty te w liczbie 1,975, rozmieszczone po obu stronach rzeki Milwaukee — wschodniej i zachodniej, przyniosły \$11,114,825.

DWU-DNIOWE KURSY

W dniach 4 i 5 marca, w Rodowisku administracyjnym uniwersytetu Marquette, pn. 606 N. 13 ul. odbędą się specjalne kursy dla kontrolerów i rachmistrzów przemysłowych.

Fred W. Gardner, milwaucki doradca handlowy, udzieli kursów na temat "Bosporodniekosztory", Kontrola Wydatków i Normalne Raty."

# PATRONATY DLA KURYERA

Na pierwszym miejscu na liście patronów z przyjemnością zamieszczamy dzisiaj: Czynielność z 13-iej ulicy, Milwaukee .....\$5.00

Tadeusz Debowski, Milwaukee .....5.00

Bronisław Stankiewicz, Rockville, Conn. .... 5.00

Huras Music & Appliance Store, Milwaukee ..... 5.00

Czesław Rakowski, Hookston, Pa. .... 3.00

Dominik Szaliga, So. Omaha, Nebr. .... 3.00

Ignacy Kowalski, Milwaukee ..... 2.00

# NOWOŚĆ NA WYSTAWIE SPORTOWEJ SENTINEL A

Siedemnasta doroczna Wystawa Sportowa wydawnictwa Milwaukee Sentinel, która odbędzie się w dniach od 23 do 31 marca w miejskiej Arenie i Auditorium, zaznaczy się nowymi atrakcjami.

Naprzędliki, młode dziewczęta popiszą się sztuką splawiania kłód drzewa w miejscach brodatych drwali. Są nimi siostry Virginia i Charlotte Hansen, ze stanu Washington.

W tym zawodzie są one szampionkami i wyszły zwycięsko w zawodach w Midland, Mich. 1953 roku, w Priest River, Idaho, 1954 roku, w Spokane, Wash., 1956 roku i w Rockford, Ill. w 1956 roku.

W dodatku Giny i Charlet zadenstrują sztukę piracką. Trocinę się spiją na wszystkie strony, gdy zabiorą się do niej.

Atrakcją w tym roku będzie także pies, wabiący się "Peppy", nalezący do Billa Fintana. "Peppy" wykonuje różne sztuczki akrobatyczne włączając obracanie śliskich kłód drzewa w wodzie.

Sprzedaw biletów wstępu na wystawę w cenie po 80 centów odbywa się już teraz w składach przybórow sportowych na terenie całego stanu Wisconsin, oraz w biurze administracyjnym Sentinel'a. — Dla dzieci bilety są w cenie po 50 centów.

Po dalsze informacje należy pisać adresują: Sports Show Ticket Sales, Milwaukee Sentinel, Milwaukee 1, Wis.

# MEQUON ZABIEGA O REFERENDUM

Siedem tak zwanych kapitałowych dzielnicowy townu Mequon, zbiera podpisy na petycję o oddanie pod referendum sprawy inkorporowania townu jako czwartej klasy miasta.

Na zebraniu odbytym w tych dniach w sąj townu, przeszło 10 ochotników zgłosiło się do zbierania podpisów na petycję, jak oznajmił Thomas N. Tuttle, przewodniczący komitetu „obywatelskiego” wspierającego sprawę inkorporacji.

Aby uzyskać referendum, na petycjiach podpisów się musi wykazać wyborców tego terenu liczącogo 7,500 osób, oraz właścicieli jednej trzeciej części opodatkowanych posiadłości.

Na masowym zebraniu zapowiedzianym na 7 marca w sali townu, sprawozdane będzie o postępach zrobionych w tej kwestii.

# WSPANIAŁY KONCERT

Z Dumą Poleca Wam Klub Muzyczny Arion w którym wystąpi Powszechnie Słynny Wirtuoz Fortepianowy

# MALCUZYŃSKI

W Milwaukee Auditorium, w Piątek, 15 Marca, 8:15 Wiecz. Ceny Biletów: \$2.00 Na przedzie w: Bluez Klub Arion, 737 N. Broadway, RR. 6-2529 \$3.00 Hazletta Music Co., 5510 W. Center, allos, Bay Music Center, 218 E. \$3.50 Silver Spring, Rodolich's Card Shop, Southside Harry Zelter, Ko-ordynator

# Franciszek Brzeziński, Stambaugh, Mich. ... 1.00

Albert Powronnik, Bay City, Mich. .... 1.00

J. Zachara, So. Omaha, Nebr. .... 1.00

Henryk Nowak, Smithville, Kanada ... 1.00

M. Gótkiewicz, Pittsburgh, Pa. .... 1.00

Paweł Konejzny, Thorp, Wis. .... 1.00

Pjan Kolański, Milwaukee ..... 1.00

# Wszystkim Patronom za ich pomoc Wydawnictwu Kurjera Polskiego — serdeczne dzięki.

# KTO NASTĘPNY?

Wskutek braku bibliotekarzy w działach dziecięcych systemu bibliotecznego obniżona została ilość godzin na obsługę w bibliotece dziecięcej Charles Allis pn. 1628 E. Royal pl. Nowe godziny są jak następujące: Od 12:30 do 5:30 po południu w poniedziałki, oraz od 9 rano do 5:30 po południu w środy i soboty.

# Biblioteka będzie zamknięta we wtorki, czwartki, piątki i niedziele. Etdatki zamknięcia była tylko w czwartki i niedziele.

Kontynuowane będą w dalszym ciągu o 10:30 rano środy tak zwane godziny opowiadania przedszkola, o 7 godzinnych dyskusyj matek, a także tygodniowe przedstawienia marionetek (puppet show) o 2:30 po południu w soboty.

# WIEŹNIOWIE BĘDĄ JĘDZIĆ "FASONEM"

W przyszłości, więźniowie skazani do wyższych instytucji karnych, przewożeni będą z więzienia powiatowego "fasonem" — w luksusowych samochodach marki Cadillac, nie w żadnych tam podrzędnych wozach jakby kto myślał.

Rada powiatowa zatwierdziła w tych dniach kupno dwóch dużych "limuzyn" dla departamentu szeryfa, kostem — \$8,400.

# RADIO PROGRAM

ze stacji WMIL, 1290 kilocykli, Milwaukee, Wis., jest nadawany w każdą niedzielę po południu, od godziny 2:30 do 2:45. Nastawcie wasze aparaty na ten czas. (Ogl.)

# H 'MORODY? 8-DNIOWY PLAN Gwarantowana Ułga

Lub Zwycięzcom Wam Pieniądze USTAWIŁE UNGUENTINES SUPPOSITORIES trzy razy dziennie przez óm dni Jeżeli nie otrzymacie

1. Szybkiej ulgi w bólach
2. Zniesienia opuchnięcia
3. Kołującego wyścisku

Arzuzi a ten zwroci wam każdy cent jaki wydaciecie.

Red. \$3.00 Gatlunki ... Specjalnie \$2.69

# KADOW'S DRUG STORE

1950 W. Mitchell Ulica Milwaukee 4, Wisconsin